Cena 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI | Kraków, niedziela, 5 marca 1939 | Nr 64

Papiestwo a polityka

Już podnoszą się głosy, jakoby Pius XII był „Papieżem politycznym", więc — bo taki byłby logiczny wniosek z powyższej przesłanki — wybór kardynała Pacelliego dokonał się z pobudek politycznych.

Dla potwierdzenia zaś tego poglądu wskazuje się na „radość" Paryża z wyboru Piusa XII, a „żal", czy też „gniew" Berlina.

Poglądy i wnioski najzupełniej fałszywe... Ci, którzy je podzielają, narażają się na to, że mogą przeżyć rozczarowanie.

JAK TO BYŁO ZA PIUSA XI?

Prasa niemiecka w czasie ostatniego conclave domagała się (bo tak to trzeba nazwać) Papieża „religijnego", a nie „politycznego". Wysunięte przez nią przeciwstawienie nie ma żadnego sensu. Wynikałoby z niego, że Papieży trzeba dzielić na dwa typy: — takich papieży, którzy kierując Kościołem, powodują się politycznymi pobudkami, — i takich, którzy kierują się pobudkami religijnymi... Zwolennicy tego poglądu mają bardzo krótką pamięć, a w ogóle nie znają historii Papiestwa.

Przecież za ich pamięci działy się wypadki, które w niwecz obróciły te rachuby i kalkulacje... Pius XI był przyjęty przez opinię europejską jako Papież „religijny". Papieża „politycznego" zrobiła z niego prasa socjalistyczna w r. 1929, kiedy zawarł układy laterańskie z faszystowskimi Włochami, a zwłaszcza w parę lat później, gdy zawarł konkordat z Rzeszą Hitlera. Pod koniec życia Piusa XI ta sama socjalistyczna prasa nie miała słów uznania dla niego, gdy walczył z rasizmem hitlerowskim, przesadnym nacjonalizmem i totalizmem; wówczas socjalistyczna prasa pisała o nim znów jako o Papieżu „religijnym".

Posądzeń Piusa XI o uleganie „politycznym" wpływom nie brak było także po drugiej stronie. Pamiętamy, z jakim niezadowoleniem nacjonaliści przyjęli potępienie l'Action Française" przez Piusa XI, lub wysłanie kard. Pacelliego do Francji w r. 1937 w charakterze legata papieskiego na uroczystości w Lisieux. Pamiętamy, ile nieporozumień w tych kołach wywoływały przemówienia Piusa XI na temat roli jednostki w państwie i praw człowieka.

Pius XI zawodził ciągle i jeden drugi odłam politycznej opinii. Mimo to — jak widać — ani jeden, ani drugi niczego się dotąd nie nauczył. Jesteśmy przekonani, że i za Piusa XII przeżyją obydwa prądy niejedno rozczarowanie.

KOŚCIÓŁ NIE JEST NARZĘDZIEM.

Historyk Löffler pisze, że Napoleon Bonaparte w r. 1808 wystosował do Piusa VII groźny list, w którym m. in. pisał:

„Będzie Pan (!) miał dość do roboty, gdy się ograniczysz do kierownictwa dusz".

Tak zawsze mówią do Kościoła „wodzowie" politycznych obozów, — wszystko jedno: z prawa, czy z lewa. A w głębi duszy pragną tego, by Kościół stał się ich narzędziem do walki z ich przeciwnikami politycznymi.

Lecz Kościół, jeśli jest narzędziem, to tylko narzędziem Boga, nie ludzi, nie żadnej warstwy społecznej, nie państwa. Jego zadaniem nie jest realizacja jakichś form politycznych, ani pomaganie jakimś obozom politycznym do zwycięstwa. Zmierza do ugruntowania chrześcijańskiej moralności w życiu społeczeństw i do niczego więcej. Godzi się z wszystkimi kierunkami politycznymi, które mu tę działalność zabezpieczają. Walczy z wszystkimi, które mu na nią nie pozwalają.

PIUS XII.

Wybór Piusa XII — pisze się — wywołał w Paryżu „radość", a w Berlinie „gniew"... Rzekomo dlatego, że nowy Papież, jako kontynuator pontyfikatu Piusa XI, ma być za „demokracją", a przeciw „faszyzmowi". Ci, którzy tak sądzą, gotowi przeżyć rozczarowanie.

Niewątpliwie Pius XI był w ostatnich latach zbliżony do państw „demokratycznych". Lecz, dlaczego? Dlatego, że w tych państwach rola Kościoła była pozytywnie oceniana, a państwa „faszystowskie" jej nie respektowały. Ten stosunek do Stolicy Apost. do życia międzynarodowego może trwać jeszcze długo, ale może się także zmienić... Zależy to tylko od poszczególnych państw, — od tego, czy pozwolą Kościołowi pełnić w świecie jego religijną i cywilizacyjną misję, czy też nie.

Kościół reguluje swój stosunek do państw nie na podstawie politycznych kryteriów, lecz na podstawie religijnych zasad. W sposób chyba nader wymowny dowiódł tego Pius XI. Tak samo będzie za Piusa XII. Czytajcie zresztą Jego pierwsze orędzie! Wyczytacie z niego troskę tylko o swobodę Kościoła w pełnieniu misji religijno-cywilizacyjnej.

J. P.

Min. Gafencu w Warszawie

Warszawa, 4 marca (PAT). W dniu dzisiejszym przybył do Polski z oficjalną wizytą rumuński minister spraw zagranicznych p. Gafencu z małżonką.

P. Ministrowi towarzyszą w podróży do Polski: sekretarz generalny M. S. Z. Cretzeanu oraz sekretarz ministra spr. zagr. Pop. Jednocześnie przybył ambasador polski w Bukareszcie p. Roger Raczyński.

Na stacji granicznej w Śniatyniu p. ministra Gafencu witali: przedstawiciel M. S. Z. p. radca de Rosset, przydzielony do osoby p. ministra na czas jego pobytu w Polsce, oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Dziś o godz. 10 rano na dolnym peronie dworca wschodniego, przybranego flagami o barwach narodowych rumuńskich i polskich, nastąpiło powitanie p. ministra Gafencu i jego małżonki w stolicy Polski przez ministra Becka, podsekretarza stanu w M. S. Z. Szembeka, wojewodę Jaroszewicza, dyrektora gabinetu M. S. Z. Łubieńskiego.

Na powitanie przybył ambasador Rumunii p. Franassovici z małżonką, w otoczeniu członków ambasady, przedstawiciele komitetu porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego z prezesem Związku Dziennikarzy Polskich Ścieżyńskim, Towarzystwa Polsko-Rumuńskiego prof. Sierpińskim, oraz Izby Handlowej Polsko-Rumuńskiej prezesem Iwanowskim i dyr. Zbyszewskim.

P. min. Gafencu oraz jego małżonka zamieszkają w czasie pobytu w stolicy w apartamentach pałacu Blanka.

W związku z przybyciem do Polski ministra spraw zagranicznych p. Gafencu przybyła jednocześnie do Warszawy delegacja prasy rumuńskiej z szefem biura prasowego Dragu, dyrektorem agencji Rador Solacolu oraz szereg przedstawicieli dzienników bukareszteńskich.

„Bunt" uchodźców żydowskich w Holandii

Haga, 4. III. (PAT). W obozie w Hoek van Holland, gdzie rząd holenderski umieścił uchodźców żydowskich z Niemiec, którzy przekroczyli granicę Holandii nielegalnie, doszło w ostatnich dniach do poważnych zajść, które zmusiły władze do przetransportowania kilku zbyt kłopotliwych osób do wojennego portu w Hoek van Holland. Ostatnie zajścia powstały na tle żywnościowym. Wbrew regulaminowi obozu, otrzymało kilku internowanych paczki z żywnością od członków swych rodzin, wobec czego władze obozowe odebrały te paczki. „Pokrzywdzeni" na znak protestu odmówili przyjmowania powarmu i nie ukrywali planów ucieczki. Chcąc uniknąć dalszych trudności władze obozowe przetransportowały opornych do portu wojennego w Hoek van Holland na 24-godzinny areszt. Główną przyczyną depresji wśród internowanych jest podobno brak wszelkich widoków na zmianę obecnego stanu rzeczy i niemożność emigracji. Władze holenderskie, zdając sobie sprawę, że obóz ten nabiera powoli charakteru stałego, rozpoczęły pracę nad lepszym ubezpieczeniem obozu przed ucieczkami, otoczyły obóz drutem kolczastym i wzmocniły kontrolę.

14 domów pastwą pożaru

Stambuł, 4. III. (PAT). Ubiegłej nocy wybuchł w centrum miasta wielki pożar, który zniszczył 14 domów. Straty spowodowane pożarem są bardzo znaczne. Akcja ratunkowa została ukończona w południe.

Co przyrzekła W. Brytania Arabom

Londyn, 4. III. (PAT). Ogłoszona została tu korespondencja z r. 1915, byłego brytyjskiego wysokiego komisarza w Egipcie, sir Henry Macmahona z szeryfem Mekki Husseinem, późniejszym królem Hadżasu, odgrywają ca w związku z obecną konferencją palestyńską donioslą rolę jako **podstawa prawna, na której Arabowie opierają swoje żądania niepodległości Palestyny.** Korespondencja ta uważana była dotychczas za dokument, stanowiący tajemnicę państwową. Korespondencja została ogłoszona w formie „Białej Księgi" parlamentarnej.

Pierwszym listem tej korespondencji jest datowany z 14 lipca 1915 r. list szeryfa Husseina do Macmahona. W liście tym Hussein zwraca się do W. Brytanii, aby **„uznała niepodległość krajów arabskich"** w ramach pewnych granic, **obejmujących cały półwysep arabski oraz ziemie, znane dziś jako Palestyna, Transjordania, Syriai Irak.**

Odpowiedź Macmahona, datowana z 30 sierpnia 1915 r. stwierdzała, że wszelkie rokowania na temat określenia granic są przedwczesne. List ten również potwierdzał treść oświadczenia naczelnego wodza wojsk brytyjskich lorda Kitchenera, zakomunikowanego już uprzednio Arabom, w którym W. Brytania stwierdziła swoje

„wyraźne pragnienie niepodległości Arabii".

Na następny list szeryfa sir Macmahon odpowiedział listem, który Arabowie uważają za najbardziej istotny w całej korespondencji. Najważniejsze ustępy tego listu, datowanego z 24 października 1915 r. brzmią: **„Dwa okręgi Mersyny i Aleksandretty oraz część Syrii, położona na zachód od okręgów Damaszek, Homs, Hama i Aleppo, nie mogą być uważane za czysto arabskie dlatego powinny być wyłączone z żądanych granic. Z uwzględnieniem powyższych zmian nie przesądzają istniejących traktatów z przywódcami arabskimi, przyjmujemy owe granice".**

Na powyższy list Macmahona szeryf Hussein odpowiedział listem z dnia 5. XI. 1915 r., w którym m. in. pisał: **„Wyrzekamy się naszego roszczenia włączenia wilajetów Mersyny i Adany do królestwa arabskiego, natomiast wilajety Aleppo i Bejrut oraz ich wybrzeża morskie są wilajetami czysto arabskimi, gdyż nie ma różnicy między Arabami, muzułmanami a chrześcijanami — wszyscy pochodzą z jednego pnia".**

Pozostała część korespondencji nie wnosi nic nowego do określenia granic państwa arabskiego w odniesieniu do ziem, zwanych obecnie Palestyną. Oficjalny pogląd brytyjski polegał zawsze na tym, że **cała Palestyna, położona na zachód od Jordanu, była wyłączona z przyrzeczeń Macmahona z 24. X. 1915 i pogląd ten został stwierdzony w r.** 1922 przez ówczesnego ministra kolonii **Churchilla.**

Palestyna dalej krwawi

Jerozolima, 4. III. (PAT). W dniu wczorajszym doszło znowu w kilku miejscowościach do zaburzeń. Pomiędzy Lyddą a Haifą powstańcy spowodowali wykolejenie pociągu towarowego. Maszynista i palacz odnieśli rany. **W Jafaazh zamordowano dwóch żydów, a w Jaffie jednego Araba.** Oddziały brytyjskie wykryły w jednej z oberz w okolicach Tulokarem **12 trupów arabskich.** Niedaleko Jerycha aresztowano ok. 50 podejrzanych osób. Na kolonię Cedek **dokonano napadu.**

Krótkofalowa radiostacja nadaje wezwanie do ludności żydowskiej, aby stawiła opór przeciwko planowi brytyjskiemu w sprawie mniejszości żydowskiej w Palestynie. Rozgłośnia ta zapowiada ewentualną akcję bezpośrednią i żąda od policji żydowskiej, by nie interweniowała.

Kronika telegraficzna

PARYŻ — Prezydent republiki Lebrun z małżonką podejmowali dziś śniadaniem duńską parę królewską. W śniadaniu wzięli również m. in. udział premier Daladier i minister spraw zagran. Bonnet.

BERLIN — Dziś rano przybył tu z Paryża grecki następca tronu z małżonką. Pobyt ich ma charakter prywatny.

OSLO — Storting przyjął jednomyślnie propozycję, domagającą się oddzielenia paktu Ligi Narodów od traktatów pokojowych.

KAIR — Irański następca tronu przybył do Kairu na uroczystości zaślubin z siostrą króla Egiptu. Uroczystości weselne trwać mają 4 tygodnie.

WIEDEŃ — Na stacji Hrnsowany w Morawach południowych zderzył się pociąg osobowy z towarowym, przy czym 6 osób odniosło rany.

BERLIN — Wczoraj wieczorem przybył tu przedstawiciel komitetu eviańskiego Pell z raportem komitetu, który wręczy dziś przedstawicielowi rządu niemieckiego dyr. Wohltathowi. W dniu jutrzejszym p. Pell odjedzie z powrotem do Londynu z odpowiedzią rządu niemieckiego.

ORAN — Do portu tutejszego przybył transportowiec angielski „Seabank Pray", który przywiózł z Walencji 52 uciekinierów.

WIEDEŃ — Urzędowo donoszą, że ostatnie pożary salonu w Stadtparku wiedeńskim, oraz hotelu „Gaidsberg" w Salzburgu nie były dziełem przypadku.

BUDAPESZT — Zmarł tu dziś na udar serca w 70-tym roku życia Biskup Veszprem — ks. Nandor Rott.

Banda podpalaczy niszczy szpitale katolickie

Montreal, 4. III. (PAT). Pod Montrealem **spłonął szpital „De la Providence", będący własnością zakonnic.** Mimo, że ogień szerzył się z ogromną szybkością, nikt z pacjentów nie ucierpiał, wszystkich w czas wyprowadzono i przewieziono do innych szpitali. Straty wynoszą około 100.000 dolarów.

Wobec tego, że wypadek ten jest jednym z pięciu, w których budynki, należące do organizacyj kościelnych, spłonęły i to w przeciągu ledwie dwu tygodni, sprawą zajęła się policja, która przypuszcza, że ma się tu do czynienia z podpalaczami.

Bank P. K. O. w Nowym Jorku

Nowy Jork, 4. III. (PAT). Dnia 2 marca b. r. został otwarty w Nowym Jorku oddział Banku Polska Kasa Opieki S. A. (Bank P. K. O.). Oddział mieści się w pięknym gmachu przy Brodway 903, róg ulicy 20-tej.

Poważny kryzys polityczny w Belgii

Sen. Soudan zrzekł się misji tworzenia gabinetu

Burksela, 4. III. (PAT). Soudan zrzekł się misji tworzenia nowego rządu.

Bruksela, (PAT). Burmistrz Brukseli i przywódca liberałów min. Adolf Max wezwany został dziś do króla, który powierzył mu misję utworzenia nowego rządu, Max jednak misji tej nie przyjął. Z kolei wezwany został do pałacu królewskiego dotychczasowy premier Pierlot. Krążą pogłoski, że Pierlot otrzymać miał polecenie **rozwiązania Izby Deputowanych i rozpisania nowych wyborów.**

Parlament zostanie rozwiązany

Bruksela, 4. III. (PAT). **Wczoraj wieczorem odbyło się trzygodzinne posiedzenie ministrów dymisjonowanego gabinetu Pierlota, zwołane w celu zbadania sytuacji politycznej, wytworzonej przez zrzeczenia się Soudan utworzenia nowego rządu wobec nieustępliwości liberałów w sprawie dr Martensa.** Po tym zebraniu Pierlot oświadczył przedstawicielom prasy, iż uda się w godzinach rannych do króla i że nowe posiedzenie rady ministrów odbędzie się o godz. 17. Sądzą tu na ogół, że po ostatnim wysiłku w celu rozwiązania sprawy dr Martensa, bądź w celu zbliżenia punktu widzenia socjalistów z projektami, przedstawionymi Izbie przez ministra finansów Gutta.

Pierlot ma zaproponować królowi rozwiązanie parlamentu,

aczkolwiek takie załatwienie sprawy nie zmieni w znaczniejszej mierze stanowiska partyj, a mogłoby nawet pogłębić rozbieżności pomiędzy ekstremistami flamandzkimi a resztą kraju.

——ooo——

Włochy dalej mobilizują

Rzym, 4. III. (P.). We Włoszech powołano pod broń młodych rekrutów z r. 1917, 1918 oraz rekrutów z r. 1914, 1915 i 1916, którzy dotychczas nie odbyli służby wojskowej. Łącznie zostało powołanych pod broń 600.000 rekrutów. Uprzednio zostali powołani do służby oficerowie i podoficerowie wojsk specjalnych. Koła oficjalne oświadczają, że dekret, powołujący pod broń rekrutów jest zwykłym zarządzeniem, jakie powtarza się rok rocznie.

Francja bada pogotowie militarne kolonij

Paryż, 4. III. (PAT). Prasa donosi, że komisja parlamentarna mająca zbadać stan pogotowia obronnego kolonialnych granic francuskich odjechała wczoraj do Somali na pokładzie statku „Marechal Joffre". Tym samym statkiem odjechały oddziały wojskowe, które mają wzmocnić garnizony na wybrzeżu francuskiego Somali.

Dziennikarze szwajcarscy pozostają we Włoszech

Berlin, 4. III. (PAT). Szwajcarska Agencja Telegraficzna donosi: Według wiadomości ze źródeł urzędowych włoskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło poselstwo szwajcarskie w Rzymie, że trzej dziennikarze szwajcarscy, którzy otrzymali nakaz opuszczenia Włoch uzyskali zezwolenie tymczasowe na pozostanie w Rzymie.

W kwietniu i marcu Sąd Najwyższy rozpatrzy protesty wyborcze z terenu krakowskiego

Warszawa, 4 marca (Tel.). **Sąd Najwyższy wyznaczył już termin jawnych procesów dla rozpatrzenia skarg przeciwko wyborom do Izb ustawodawczych. Na pierwszy ogień idą protesty z województwa krakowskiego: w dniu 18 marca będzie rozpatrywana skarga przeciwko wyborom senackim, a 15 kwietnia skarga przeciwko wyborom sejmowym w okręgu nr 82. Dnia 29 kwietnia Sąd Najwyższy zajmie się protestami wyborczymi i w okręgu lidzkim.**

Katedra Literatury Słowackiej na U. J.

Warszawa, 4. III. (PAT). **W związku z powzięciem przez rząd polski decyzji utworzenia przy jednym z uniwersytetów polskich katedry historii i literatury słowackiej, postanowiono obecnie utworzenie tej katedry na Uniwersytecie Jagiellońskim.**

NIEUDAŁY ZAMACH.

Londyn, 4. III. (PAT). Dziś rano usiłowało 4 mężczyzn, należących prawdopodobnie do irlandzkiej armii republikańskiej, podrzucić na moście kolejowym w przedmiejskiej miejscowości Willesden paczkę z materiałem wybuchowym. Zamachowcy zostali spłoszeni przez służbę kolejową.

Słowacja chce być wolna

Związek z Czechami jest niekorzystny

Bratysława, 4 marca (PAT). W związku z uroczystym zaprzysiężeniem gwardii ks. Hlinki w Rużomberku szef urzędu propagandy Mach wygłosił tam dłuższe przemówienie, w którym podkreślił, że celem narodu słowackiego jest niepodległe i zupełnie niezależne państwo słowackie. Słowacy dochodzą bowiem do przekonania, że

związek z Czechami nie jest dla nich korzystnym,

gdyż Czesi nawet po tragedii, jaka ich spotkała, nie zaniechali metod, które sprowadziły na nich katastrofę i dalej prowadzą swoją niebezpieczną politykę. Wobec tego Słowacy zmuszeni są wyciągnąć konsekwencję i pójdą swoją własną drogą. Z niektórych stron — mówił dalej Mach — odzywają się głosy, że Słowacy są narodem zbyt słabym, aby mogli się utrzymać jako zupełnie niepodległy naród. Nie jest to jednak prawdą. Słowacy, pomimo niewielkiej liczebności, posiadają warunki dla stworzenia i utrzymania swego własnego państwa. — Istnieją bowiem państwa jeszcze mniejsze, które rozwijają się pomyślnie, potrafi się więc również utrzymać niepodległe państwo Słowaków, którzy posiadają takie same prawo do życia, jak i narody wielkie.

Uzyskanej władzy Słowacy nie oddadzą

Bratysława, 4 marca (PAT). Minister Sidor wygłosił przemówienie przez radio dla członków gwardii ks. Hlinki, w którym podkreślił, że Słowacy zostaną wierni na wieki ideałom ks. Hlinki i w razie potrzeby będą gotowi przelać krew w ich obronie. Słowacki ruch narodowy odniósł pełne zwycięstwo i obecnie Słowacy decydują sami o swoich sprawach. Uzyskanej władzy już nigdy z rąk nie wypuszczą. Klęska, jaką poniósł dawny reżim praski, boli niektórych Czechów i w związku z tym często atakują oni Słowaków, którzy jednak nic sobie z tego nie robią. Słuszność bowiem jest po ich stronie. Musieli oni bronić się przeciwko wyzyskowi ze strony Czechów, którzy traktowali Słowację jak kolonię.

Wybór Piusa XII — był jednomyślny

Rzym, 4. III. — „Lavoro Fascista“ podaje szczegóły rzekomo z przebiegu conclave i zapewnia, że pochodzą „z najbardziej miarodajnego źródła“. Twierdzi, że kard. Pacelli przy pierwszym głosowaniu otrzymał 35 głosów, przy drugim 40, a przy trzecim, popołudniowym 61, tzn. głosy wszystkich kardynałów, prócz własnego, ponieważ sam głosował na kard. di Belmonte.

Uw. Red. „Gł. N.“. — Powyższe szczegóły są bardzo prawdopodobne, ale na pewno nie pochodzą od uczestników conclave, bo ci są surową przysięgą zobowiązani do milczenia; są zaś tylko zręcznym wnioskowaniem włoskiego dziennikarza. Warto tu przypomnieć, że na skutek surowych zarządzeń Piusa X i jego następców, nic nie przemknęło na zewnątrz z przebiegu conclave od r. 1914. Np. zupełną tajemnicą jest otoczone conclave r. 1922. Także i tym razem nic się nie dowiemy. To zaś, co pisze prasa, jest tylko inwencją dziennikarzy, choćby nawet zapewniali, że wiadomości czerpią z „najbardziej miarodajnego źródła“.

Przed ważnymi nominacjami w Watykanie

Rzym, 4. III. (PAT). Jak sądzą, w dniu dzisiejszym mianowany będzie nowy sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej. Stanowisko to powierzone ma być byłemu Nuncjuszowi w Paryżu, kardynałowi Luigi Maglione. Mówi się ponadto, że były Nuncjusz w Madrycie, kardynał Tedeschini ma być mianowany kamerlingiem, a kardynał Caccia Dominioni zostać ma archiprezbiterem Bazyliki Watykańskiej.

Straszliwy pożar w kopalni śląskiej

Chorzów, 4 marca (PAT). W podziemiach kopalni „Bielszowice“, stanowiącej własność Polskich Kopalń Skarbowych, wybuchł w dniu 3 marca o godz. 16 z niewiadomych bliżej powodów pożar w komorze materiałowej, który zaczął się szybko rozszerzać, zagrażając części załogi.

W wyniku natychmiast wszczętej akcji ratunkowej udało się uwięzionych chwilowo na dole górników odosobnić od dymów ogniowych i około godz. 24 wyprowadzono 42 górników z zagrożonego pola. W strefie, objętej pożarem, pozostało jeszcze trzech ludzi. Poszukiwania za nimi trwają nadal bez przerwy.

Akcja ratunkowa na kopalni idzie w dwóch kierunkach: przede wszystkim chodzi o uratowanie tych trzech górników, a następnie o zlokalizowanie i ugaszenie pożaru, który rozszerzając się od komory materiałowej, objął część chodnika.

W akcji ratunkowej bierze udział cała załoga kopalni „Bielszowice“ oraz oddziały ratunkowe z innych kopalń. Ruch na kopalni „Bielszowice“ został czasowo wstrzymany.

Na miejscu bawią delegaci wyższego Urzędu Górniczego z Katowic i okręgowego urzędu górniczego z Rybnika.

Roosevelt wygłosi nowe przemówienie

Waszyngton, 4. III. (PAT). Prezydent Roosevelt przybył dziś w nocy do Waszyngtonu. Weźmie on udział w uroczystym posiedzeniu Kongresu z okazji 150 rocznicy pierwszego posiedzenia kongresu Stanów Zjednoczonych. Prezydent wygłosi przemówienie, co do którego zachowywana jest wielka dyskrecja.

60 tys. armia chińska otoczona przez Japończyków

Tokio, 4. III. (PAT). Agencja Domei donosi, iż w północno-zachodniej części prowincji Kiangsu wojska japońskie okrążyły armię chińską, liczącą przeszło 60 tys. żołnierzy. Wojska japońskie przeprowadziły bardzo skomplikowaną operację, wysadzając na wybrzeża rz. Yen znaczne siły, które zaskoczyły Chińczyków i zamknęły zacieśniający się wokoło nich pierścień.

Akademia Nauk Techn. powstanie w Warszawie

Warszawa, 4 marca (Tel.). Komisja oświatowa Sejmu zatwierdziła rządowy projekt ustawy o Polskiej Akademii Nauk Technicznych. Projekt ten przyjęto zmieniając tylko maksymalną ilość członków zwyczajnych oraz członków korespondentów. Projekt rządowy przewidywał liczbę jednych i drugich po 120. Komisja obniżyła ją do 96. W uzasadnieniu do omawianego projektu mówi się m. in.: „Ugruntowanie rozwoju nauk stosowanych oraz ze względu na potrzeby różnych działów administracji państwowej, szkolnictwa zawodowego wszystkich stopni

powstaje konieczność utworzenia w Polsce instytucji naukowej o typie akademii, której zadaniem byłoby pielęgnowanie, popieranie i szerzenie nauk technicznych.

Polska Akademia Umiejętności z siedzibą w Krakowie nie obejmuje zakresem swojego działania nauk stosowanych, w szczególności zaś nauk technicznych. Wobec rozwoju techniki w ostatnich latach i wzrastającej liczby pracowników naukowych na polu nauk technicznych w Polsce dojrzała już potrzeba utworzenia w stolicy państwa instytucji, obejmującej całokształt tych umiejętności".

Stron. Pracy w hołdzie Ojcu św.

Warszawa, 4 marca (Tel.). Prezydium zarządu głównego Stronnictwa Pracy w osobach prezesa Popiela i sekretarza gen. Malinowskiego wystosowało do ks. Nuncjusza Cortesi'ego pismo, w którym prosi o przyjęcie wyrazów najgłębszego hołdu dla Jego Świątobliwości Ojca Św. Piusa XII oraz wyrazów największej czci i synowskiego przywiązania.

Wielki Zjazd Gospodarczy w Poznaniu

Warszawa, 4 marca (A). Z Poznania donoszą: Na dzień 26 marca został zwołany do Poznania wielki zjazd gospodarczy kółek rolniczych, na który ma przybyć około 10.000 rolników. Na zjazd zostanie zaproszony **wicepremier inż. Kwiatkowski i minister rolnictwa Poniatowski.** Przedmiotem obrad będzie opłacalność rolnictwa i projektowany przymus organizacji rolniczych.

10 marca ruszą roboty publiczne w Polsce

Warszawa, 4. III. (PAT). W piątek, dnia 3 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera Kwiatkowskiego i w obecności premiera gen. Składkowskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów.

Komitet Ekonomiczny omówił sprawę uruchomienia robót publicznych w roku bieżącym, postanawiając, **że roboty te rozpoczęte zostaną 10 marca.** Podjęcie tych robót, na które asygnowane będą w ramach ustalonego planu kredyty inwestycyjne, uruchomione przez Ministerstwo Skarbu, kredyty funduszu pracy i własne środki resortów — wpłynie na zwiększenie obrotów gospodarczych i zatrudnienia.

Następnie Komitet Ekonomiczny powziął uchwałę w sprawie organizacji zatrudnienia bezrobotnych na robotach prowadzonych bądź finansowanych przez organa państwowe, związki samorządowe oraz inne instytucje publiczno-prawne. Postanowiono, **że całokształt akcji zatrudnienia spoczywać będzie w rękach Funduszu Pracy. Zasadniczą intencją uchwały jest dążenie do zatrudnienia na robotach publicznych przede wszystkim rejestrowanych bezrobotnych.**

Pracownicy państwowi w walce o poprawę bytu

Warszawa, 4. III. (Tel.) Międzyzwiązkowa komisja pracowników państwowych przygotowuje doroczny zjazd sprawozdawczy na koniec marca względnie na początek kwietnia b. r. do Warszawy. Na czoło obrad niewątpliwie wybije się sprawa poprawy uposażenia pracowników państwowych.

ARESZTOWANIE SPRAWCÓW NAPADU NA LUDOWCÓW WE LWOWIE.

Warszawa, 4. III. (Tel.). Ze Lwowa donosi Agencja Agrarna, że w wyniku rozpoczętego śledztwa nastąpiło aresztowanie 2 uczestników napadu na odczyt ludowców we Lwowie.

POWIEŚĆ STRZEMBOSZA SKONFISKOWANA.

Warszawa, 4. III. (Tel.) Konfiskacie uległa powieść Jana Strzembosza „Ruiny", wydana przez księgarnię św. Wojciecha. Powieść ta jest jedną z cyklu p. t.: „Dzieje dziesięciolecia" i dotyczy niedawnych czasów.

Uchwały Rady Ministrów

Warszawa, 4. III. (PAT). W dniu 4 b. m. odbyło się pod przewodnictwem premiera gen. Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Minstrów przyjęła m. in. projekt ustawy o zatwierdzeniu zmian statutu Banku Polskiego, uchwalonych na zwyczajnym walnym zebraniu akcjonariuszów Banku w dniu 13 lutego b. r., następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o rozrachunku pomiędzy skarbem państwa a przedsiębiorstwem „Polskie Koleje Państwowe" i „Państwowym Funduszem Drogowym" a Bankiem Polskim, Bankiem Gospodarstwa Krajowego i Państwowym Bankiem Rolnym, z kolei przyjęto projekt noweli do ustawy z marca 1933 r. o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Taksy kuracyjne w zdrojowiskach nie będą podniesione

Warszawa, 4. III. (PAT). W ministerstwie opieki społecznej odbyła się ostatnio pod przewodnictwem podsekretarza stanu p. S. Piestrzyńskiego konferencja dyrektorów i lekarzy państwowych zakładów zdrojowych. Przedmiotem obrad były przede wszystkim inwestycje państwowych zakładów zdrojowych, wykonywane zgodnie z nakreślonym na szereg lat planem. Plan ten stanowi cząstkę ogólnego państwowego planu. inwestycji. Główną jego wytyczną jest rozbudowa niektórych działów lecznictwa zdrojowego w dostosowaniu do wzrastającej frekwencji kuracjuszy i nowych zdobyczy naukowych. Dalszym tematem obrad były sprawy organizacyjne i administracyjne. Pomimo stale wzrastających świadczeń na rzecz kuracjuszów, ceny na kąpiele, zabiegi lecznicze i taksy kuracyjne w b. r. nie będą podniesione.

Min. Beck jedzie w kwietniu do Londynu

Warszawa, 4. III. (Tel.). W tutejszych kołach dyplomatycznych utrzymują, że rozmowy pomiędzy rządami angielskim i polskim w sprawie wizyty min. Becka w Londynie posunęły się znacznie naprzód i można przypuszczać, że wizyta dojdzie do skutku w ciągu kwietnia.

Przygotowania do koronacji Piusa XII

Citta del Vaticano, 4. III. (PAT). Wszystkie urządzenia mieszkalne, zbudowane w pałacu watykańskim z okazji Conclave, **zostały już rozebrane**, a cele kardynałów usunięte i zlikwidowane. **Watykan przybrał wygląd normalny.** Natomiast w bazylice św. Piotra **rozpoczęto przygotowania do koronacji nowego Papieża, którą wyznaczono oficjalnie na dzień 12 marca.**

„Giornale d'Italia donosi, że **koronacja Piusa XII nastąpi zapewne nie wewnątrz bazyliki św. Piotra, ale w loggii zewnętrznej, z której Papież po wyborze udzielił tłumom błogosławieństwa.** Wybór loggii zewnętrznej na koronację pozwoli niezliczonym tłumom wiernych, które zgromadzą się na placu, podziwiać wspaniałą ceremonię koronacyjną.

* * *

Cittta del Vaticano, 4. III. (PAT). Dziś rano Pius XII odprawił Mszę św. w swojej kaplicy prywatnej, po czym przyjął prefekta ceremonii msgr. Respighi oraz swoich najbliższych współpracowników politycznych msgr. Tardini i Montini. Jutro Papież przyjmie członków Kamery Apostolskiej, których funkcje o wyborze nowego Papieża wygasają. Przed południem Papież przyjmie ponadto grupę Salezjanów.

Z pobytu min. Gafencu w Polsce

Warszawa, 4. III. (Tel.). W dalszym ciągu pobytu minister spraw zagranicznych p. Gafencu złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Następnie prezydent miasta Starzyński podejmował ministra śniadaniem. Po południu złożył on oficjalne wizyty p. Marszałkowi Polski Edwardowi Śmigłemu-Rydzowi i p. premierowi gen. Sławoj-Składkowskiemu. Wieczorem minister Beck wydaje obiad podczas którego mają być wygłoszone toasty.

Jutro przed południem o 10. 30 w lokalu klubu sprawozdawców parlamentarnych w Sejmie odbędzie się posiedzenie komitetu polskiego porozumienia prasowego polsko-rumuńskiego. Posiedzenie to zaszczyci swą obecnością min. Gafenco. Przybędą również dziennikarze rumuńscy.

—oOo—

Odpowiedź Ameryki na zbrojenia państw totalnych

Warszawa, 4. III. Z Waszyngtonu donoszą, że **Izba Reprezentantów uchwaliła w piątek budżet ministerstwa wojny, który wynosi 499,857.936 dolarów.**

Od czasu wojny światowej jest to największy budżet wojskowy Stanów Zjednoczonych.

W czasie krótkiej debaty, poseł Cross-Collins gwałtownie atakował attaches wojskowych przy amerykańskich placówkach dyplomatycznych, którzy chyba spali wówczas, gdy Niemcy budowali lotnictwo wojskowe. Prof. Collins domagał się odwołania tych attaches, pociągnięcia ich od odpowiedzialności za zaniedbanie obowiązków wojskowych.

Po uchwaleniu budżetu ministerstwa spraw wojskowych, przewodniczący komisji wojskowej i budżetowej Izby Reprezentantów oświadczył, że

uchwalenie bilu budowy bez żadnej poprawki po 15-minutowej debacie jest rekordem 150-letniej historii parlamentu amerykańskiego. Niechaj to będzie ostrzeżeniem dla dyktatorów, że to nie są żarty!

Fakt ten jest jednocześnie wyrazem stanowiska Stanów Zjednoczonych wobec tych dyktatur, które by mogły się pokusić o zaburzenie pokoju na zachodniej półkuli.

—oOo—

Znaleziono szczątki samolotu niemieckiego

Nicea, 4. III. (PAT). Jeden z oficerów strzelców alpejskich odkrył dziś rano w Alpach nadmorskich na wysokości 1800 m **szczątki pasażerskiego samolotu niemieckiego,** który spadł tam przed kilku dniami. W rozbitym **samolocie znajdowały się zwłoki 11 osób, wśród nich jednej kobiety.** Szczątki samolotu odnalezione zostały dopiero po upływie mniej więcej tygodnia, gdyż mniejsce, w którym się wydarzyła katastrofa, nie jest w zimie uczęszczane.

Wiadomości z kraju

Ziemia z Jasnej Góry dla muzeum w Chicago

Na wałach jasnogórskich dokonano uroczystego pobrania ziemi spod pomnika Ks. Kordeckiego, przeznaczonej do Muzeum Narodowego Rzymsko-Katolickiego w Chicago. Pobranie ziemi odbyło się wobec OO. Paulinów z przeorem O. Norbertem Motylewskim na czele i przedstawiciela miasta. Do urny, na której znajduje się napis: „Rodakom z Ameryki — Zarząd miasta w Częstochowie“, oraz ryngraf Matki Boskiej Częstochowskiej z orłem polskim., złożono pergaminowy dokument, stwierdziający autentyczność ziemi.

Tragiczny wypadek w Zakopanem

Z Jaszczurówki do Zakopanego wracała autobusem Rebeka Minz z Warszawy. Na ul. Zamojskiego przed willą „Marysia“ autobus zatrzymał się na życzenie gości. Wśród wysiadających był również Rebeka Minz, która z zamiarem przejścia na drugą stronę ulicy **okrążyła autobus od strony motoru.** W tym momencie z za autobusu nadjechał J. Juszczak na motorze. Nastąpiło zderzenie. Również z przeciwnej strony nadjechał samochód osobowy, który mimo gwałtownego hamowania **wpadł na Minzową** bardzo ciężko ją raniąc. Przewieziona do szpitala, ofiara własnej nieostrożności R. Minzowa, w godzinę po wypadku nie odzyskawszy przytomności, zmarła. Juszczak doznał tylko lekkich obrażeń.

Z szerokiego świata

NIEPOMYŚLNY STAN ZDROWIA GANDHIEGO. Według opinii lekarzy, czuwających nad Gandhim, stan jego zdrowia przedstawia się bardzo niepomyślnie. Jak wiadomo, Gandhi rozpoczął głodówkę w celu wywarcia nacisku na władcę Radżikotu, by zgodził się na udział swych poddanych w rządach, jakie sprawuje nad tym państewkiem. W ostatnich czasach doszło do ostrego konfliktu pomiędzy poddanymi a władcą Radżokotu. (Radżokot liczy kilkadziesiąt tys. mieszkańców i jest położony w odległości kilkunastu mil od Bombaju.).

WE FRANKFURCIE NAD MENEM WYDARZYŁA SIĘ KATASTROFA, mianowicie motocykl zderzył się z tramwajem. Kierowcy motocykla tramwaj oderwał głowę, towarzyszowi zaś jego nogi. Obie ofiary wypadku zmarły na miejscu.

W WIELKIM PROCESIE O ZDRADĘ TAJEMNIC GOSPODARCZYCH I WOJSKOWYCH W HAMBURGU trybunał ludowy skazał na karę śmierci Izraela Michaelisa za zdradę tajemnic o znaczeniu państwowym. Skazany został poza tym jeden oskarżony na dożywotnie ciężkie więzienie, a pięciu na kary ciężkiego więzienia od 5 do 12 lat, czterech na lżejsze kary więzienia, a dwu uniewinniono. Akt oskarżenia stwierdza, że Michaelis swą przestępczą działalność rozwijał przede wszystkim na terenie stoczni „Blohm und Vouss“.

Kielce

REGULACJA RZEKI KUCELINKI W CZĘSTOCHOWIE. Fundusz Pracy przyznał m. Częstochowie 100.000 złotych kredytu na regulację rzeki Kucelinki, najbardziej burzliwego dopływu Warty. W bieżącym roku regulacja obejmie dolny brzeg rzeczki od ulicy Mirowskiej do rzeki Warty na przestrzeni 1 kilometra, a ukończona będzie dopiero na jesieni przyszłego roku.

DUŻY PRZYBYTEK WARSZTATÓW RZEMIEŚLNICZYCH W KIELECKIEM. Według prowadzonej przez Kielecką Izbę Rzemieślniczą ewidencji kart rzemieślniczych, w styczniu 1939 roku wydano 147 nowych kart rzemieślniczych, skreślono zaś z rejestru 34 osoby.

POMOC DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY ROLNICZEJ W OPOCZNIE. Celem podniesienia poziomu wykształcenia dziewcząt opoczyńskich w zakresie gospodarstwa domowego i rolniczego Wydział Powiatowy w Opocznie uchwalił stypendium dla młodych gospodyń, które ukończą kurs rolniczy w Radzicach. Staraniem powiatu został tam urządzony ośrodek kultury wsi. Równocześnie Wydział uchwalił 5 stypendiów dla uczniów szkół rolniczych męskich po 275 złotych rocznie. Poza tym gminy powiatu opoczyńskiego przeznaczyły odpowiednie fundusze na stypendia dla zdolnych dzieci kształcących się w szkołach ogólnokształcących i handlowo-przemysłowych.

NOWY KOMENDANT POLICJI W RADOMIU. W Radomiu objął urzędowanie nowy komendant Policji Państwowej p. Edward Świtala.

KREDYTY DLA PIŃCZOWA NA BUDOWĘ SZOSY DO KRAKOWA. Na posiedzeniu Rady Powiatowej w Pińczowie, uchwalono preliminarz budżetowy powiatowego związku samorządowego na rok 1939-40. W preliminarzu tym przewidziano poważne kredyty na budowę i remont dróg. Poza własnymi funduszami powiat otrzymał ze Skarbu Państwa poważny zasiłek na dokończenie 8 klm drogi między Działoszycami i Skalbmierzem. W czerwcu powiat pińczowski otrzyma więc wreszcie jedyną drogę bitą, biegnącą przez cały powiat i łączącą Pińczów z Krakowem.

Dlaczego Szczawnica prymitywem?

Otrzymaliśmy następujące pismo:

Do Redakcji „Głosu Narodu“ w Krakowie.

Wobec pojawienia się w Nrze 57 Szanownego pisma drugiego artykułu ks. proboszcza Matrasa pod tytułem: „Dlaczego Szczawnica prymitywem“, proszę o umieszczenie w „Głosie Narodu“ w odpowiednim miejscu następującego mego oświadczenia:

Na ponowny artykuł księdza Proboszcza Matrasa pod tytułem: „Dlaczego Szczawnica prymitywem“ — nie zamierzam odpowiadać szczegółowo, widząc, że Autor tegoż widocznie powodowany złą wolą i uprzedzeniem mimo moich rzeczowych wyjaśnień powtarza swe nieuzasadnione zarzuty.

Gdyby ks. Proboszczowi było zależało na zbadaniu i wyjaśnieniu zagadnień, które Go interesowały — to bez rzucania nieuzasadnionych podejrzeń i stawiania zarzutów krzywdzących, mógł zawsze znaleźć drogę bezpośrednią do mnie, — wszak nieraz Go odwiedzałem i o sprawach szczawnickich mówiłem — a na rzeczową i życzliwą krytykę zawsze reaguję pozytywnie — usuwając ewentualne błędy czy niedopatrzenia.

Uważam, że wobec Szczawnicy i Społeczeństwa obowiązki swe spełniałem i spełniam bez zarzutu — i bez obawy oczekiwać będę sądu opinii — tak odnośnie do dzieł dokonanych jak i zamierzeń na przyszłość.

Sąd o działalności Zarządu Zdrojowego i mojej niech wydadzą Władze miarodajne, a ufam, że i o kampanii przeciw mnie prowadzonej, także odnośne Władze Duchowne zawyrokują.

Adam Stadnicki.

Przemyśl

WIZYTACJE KANONICZE w r. b. projektowane są w przemyskiej diecezji na terenach dekanatów jaćmierskiego, łańcuckiego, przeworskiego i tyczyńskiego.

ZBIÓRKA NA PRZYTULISKO UBOGICH, mieszczące się przy ul. Wiśniowskiego przyniosła ogólną kwotę 2.111 zł, którą przekazano na rzecz ubogich m. Przemyśla.

WALNE ZEBRANIE PRZEMYSKIEGO GNIAZDA SOKOLEGO zagaił prezes dr Kropiński, składając hołd w dłuższym przemówieniu pamięci Ojca św. Piusa XI, Romana Dmowskiego, Kardynała Kakowskiego, arcyb. Teodorowicza, oraz zmarłych członków Gniazda. Następnie z uznaniem przyjęto do wiadomości sprawozdania naczelnika i naczelniczki. Biblioteka stoi na wysokim poziomie, znajduje się w niej dzieł 2113, zaś w r. 1938 dokupiono 77 nowych. Obrót kasowy Gniazda wyniósł około 15.000 zł. Członków jest obecnie 335. Po udzieleniu absolutorium wybrani zostali do Zarządu na lat 3: mgr. Bilan Włodz., ks. K. Domeza, St. Gros, prof. Br. Szajbler, J. Skirzyński, M. Ziemiański, na 1 rok J. Teleśnicki. Na zakończenie powzięto uchwałę o sprzedaży dotychczasowego boiska sokolego niezdatnego do użycia i zakupienia za uzyskane pieniądze nowej nieruchomości.

ŻYDZI W „GNIEŹDZIE“. T-wo „Gwiazda“ w Przemyślu użyczyło swej sali na wiec żydowski, co stało się już nie po raz pierwszy.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. W dniu 27 z. m. zmarł nagle w wieku lat 61 ś. p. Antoni Wajda cechmistrz grupy spożywczej m. Przemyśla. Ś. p. Wajda cieszył się ogólnym mirem polskiego społeczeństwa jako szczery katolik, ofiarny patriota i czynny społecznik.

Po wyborze Piusa XII

Hitlerowskie Niemcy widzą w Ojcu św. polityka

Zaskoczona niewątpliwie wyborem kardynała Pacelliego, który przed kilku jeszcze dniami był przedmiotem krytyki wielu organów, prasa niemiecka zajęła stanowisko wyczekujące wobec Piusa XII-go stwierdzając, że **Pius XII-ty nie jest duszpasterzem, lecz przede wszystkim wybitnym dyplomatą i politykiem.** Pisma wyrażają nadzieję, że Ojciec Święty będzie jednak służyć sprawie pokoju. Jednocześnie dzienniki polemizują z prasą zachodu, a zwłaszcza z prasą francuską, która, jak pisze dziennik niemiecki, w wyborze Piusa XII-go pragnie widzieć zwycięstwo prądów demokratycznych i zapowiedź walki z ideami nacjonalistyczno-faszystowskimi.

„Angriff“ stwierdza, że wybrany został **najzdolniejszy z polityków.** Ten człowiek, stojący w ogniu walk, będzie mógł — zdaniem dziennika niemieckiego — panować nad sytuacją polityczną. Polemizując z pewnymi kołami zagranicznymi, które widzą w Papieżu Piusie XII-tym zwolennika swoich idei, „Angriff“ dowodzi, że **rozczarowania łatwo mogą się zmienić w niespodzianki, a niespodzianki w rozczarowania.**

„Niemcy interesują się osobą nowego Papieża — czytamy w „National Ztg.“ choćby dlatego, że wysocy dostojnicy kościelni Rzeszy coraz bardziej kierują się nie tylko w swych poglądach religijnych, lecz także i politycznych według opinii Papieża. Wpływ nowego Papieża na biskupów niemieckich będzie — zdaniem „National Ztg.“ — **jeszcze większy, gdyż zna on osobiście dość dobrze niemal że wszystkich.**

„Frankfurter Ztg“ zaznacza, że Pius XII-ty **uchodzi w kołach katolickich za człowieka głęboko religijnego.** Posiada on wszystkie przymioty duchowe, predystynujące go do najwyższego urzędu w Kościele Rzymskim. Pismo wyraża nadzieję, że Ojciec Święty wyzyska swe zdolności dyplomatyczne nie dla walki, lecz dla ustalenia pokoju między władzą kościelną a świecką.

„Voelkischer Beobachter“ w artykule wstępnym komentuje wybór nowego Papieża, podkreślając, że Papież Pius XII-ty jest najzdolniejszym dyplomatą watykańskim.

Delegacje na koronację

Na mającą się odbyć w dn. 12 marca koronację Ojca św. Piusa XI, uda się do Rzymu **delegacja francuska, złożona z dyplomatów i parlamentarzystów.** Skład delegacji nie został jeszcze ustalony.

Z Budapesztu na uroczystości koronacyjne wyjedzie do Rzymu delegacja z ministrem spraw zagranicznych hr. Csaky'im na czele.

Pierwsze apostolskie błogosławieństwo Piusa XII narodowi włoskiemu

Król i cesarz włoski otrzymał od Ojca św. Piusa XII następującą depeszę: **„Odczuwając żywą wdzięczność za serdeczne pismo jesteśmy szczęśliwi mogąc wyrazić Waszej Królewskiej Mości i Jej Królewskiej Mości Królowej i Cesarzowej, iż od pierwszej chwili naszego Pontyfikatu wznosimy modły do Boga o zdrowie Ich Królewskich Mości oraz o pomyślność chrześcijańską bardzo drogiego nam narodu włoskiego“.**

W imieniu Ojca Św. Piusa XII sekretarz Kongregacji dla nadzwyczajnych spraw Kościoła msgr. Tardini wysłał w odpowiedzi na depeszę szefa rządu włoskiego następujący telegram:

„Wyrazy przesłane przez Waszą Ekscelencję potwierdzają wobec Papieża imieniem całej Italii to, czemu lud rzymski tak wymownie już dał wyraz. Wdzięczny Waszej Ekscelencji oraz wdzięczny wszystkim członkom rządu Ojciec Święty wzywa dla nich o Boską pomoc i przesyła całemu narodowi pierwsze swoje apostolskie błogosławieństwo“.

Włochy witają z radością Orędzie Ojca św.

„Giornale d'Italia“, komentując Orędzie Piusa XII, pisze, że Papież nawołuje o pokój dla wszystkich narodów i jednostek. **Pokój ten ma być pokojem ładu oraz chrześcijańskiego miłosierdzia, a nie pokojem abstrakcyjnym,** głoszonym przez pacyfistów demokratycznych, którzy posiłkują się teoriami pacyfistycznymi, aby utrzymać swoje przywileje i nieprawnie zachowywać posiadłości. Papież, pisze „Giornale d'Italia“, pragnie pokoju, będącego owocem sprawiedliwości dla wszystkich narodów, toteż Włochy z radością witają Orędzie Papieża, gdyż we współczesnych Włoszech ład panuje wzorowy, miłosierdzie jest żywe w stosunku pomiędzy poszczególnymi klasami społecznymi, a sprawiedliwość zapewniona jest wszystkim na zewnątrz. Od innych Włochy żądają jedynie sprawiedliwości dla swego pracowitego ludu, który nie ma dość ziemi i zasobów surowcowych potrzebnych do życia.

Życzenia marsz. Śmigłego-Rydza

W związku z wyborem Ojca Świętego Piusa XII-go marszałek Polski Śmigły-Rydz skierował na ręce Sekretarza Stanu następujący telegram:

„Proszę Waszą Eminencję o złożenie w moim imieniu u tronu Jego Świątobliwości moich oraz całej armii polskiej życzeń szczęścia najwyższego Pasterza i wielkości Jego dzieła apostolskiego“.

(—) **Śmigły-Rydz**

Hołd polskiego rządu

Premier gen. Sławoj Składkowski wysłał depeszę następującej treści:

„Proszę Waszą Eminencję o złożenie u tronu Arcypasterza mego głębokiego hołdu, pełnego najwyższej czci i najgorętszych życzeń, które składam wraz z rządem polskim, szczęścia oraz chwały panowania apostolskiego Jego Świątobliwości“.

(—) Sławoj Składkowski

Telegram min. Becka

Minister spraw zagr. J. Beck przesłał następujący telegram: „Proszę Waszą Eminencję o złożenie u tronu Jego Świątobliwości najgorętszych życzeń wielkości i pomyślności Jego panowania wraz z najgłębszymi wyrazami czci i głębokiego przywiązania“. (—) Józef Beck.

Gratulacje Sejmu i Senatu

Marszałek Senatu B. Miedziński przesłał na ręce nuncjusza apostolskiego ks. msgr Cortesi'ego gratulacje z powodu wyboru Jego Świątobliwości Papieża Piusa XII-go.

Gratulacje przesłał również marsz. Sejmu prof. W. Makowski.

Tytuł: „patriarcha“

Zgon Piusa XI i wybór Piusa XII wywołał wielkie zainteresowanie sprawami organizacji Kościoła i urzędów kościelnych. Otrzymujemy szereg listów z zapytaniami, na które chętnie odpowiadamy. Ostatnio pani T. Z. (Tarnów) pyta:

„Dlaczego kardynałowie Piazza w Wenecji i Cerejeira w Lizbonie mają tytuł patriarchy“.

Nasza odpowiedź: Tytuł: patriarcha — jest bardzo stary. Wspomina o nim już pierwszy sobór powszechny z r. 325. w Nicei. Tytuł ten nadawano pewnym biskupom we wschodniej części Kościoła, np. biskupowi Konstantynopola, który go otrzymał od Soboru w r. 381. Patriarchowie wschodni mieli prawo do pewnych honorów, ale i do pewnej **władzy w stosunku do biskupów mieszkających na** terenie ich patriarchatu.

Obecnie patriarchaty są tylko symbolem **godności kościelnej, lecz nie władzy. Wyjątek stanowi łaciński patriarcha Jerozolimy.** Inni patriarchowie na Wschodzie, jak autiocheński i aleksandryjski **są tylko tytularnymi patriarchami. W obrządku** wschodnim katolickim jest obecnie 6 **patriarchów: armeński, chaldejski, koptyjski, maronicki, melchicki i syryjski. Na zachodzie tytularnymi patriarchami są: arcybiskup Wenecji i Lizbony.**

Sygn. X. Km. 371/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Krakowie, rewiru X., Stanisław Woźniak, mający kancelarię w Krakowie, ul. Starowiślna Nr. 15, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 6 kwietnia 1939 r. o godz. 10.45 przedpoł.** w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13. Sala Nr. 35, II. p., odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników Pawła Sendora i Katarzyny Sendor nieruchomości:

1) Lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Branice obj. składającej się z parc. bud. lkat. 210 i 211 oraz z parc. grunt. lkat. 1074 ogród, 1076 i 1252/1 role, 1253/1 łąka i 1256/1 rola o łącznym obszarze 25.702 m. kw.

Na parceli dob. lkat. 210 stoi dom z drzewa zbudowany, strzechą kryty, mieszczący w sobie 2 izby mieszkalne 1 kuchnię, 2 stajnie, 1 komorę i sień przechodową.

Dom ten jest pod Nr. 127 i jest stary i mocno zużyty.

Po obu stronach domu są przybudowane szopy, które służą na skład węgla. — Przed domem znajduje się studnia z kręgów betonowych na wiadro. Obok studni znajduje się piwnica w obramowaniu betonowym.

Na parceli budowlanej lkat. 211 stoi stodoła z drzewa, słomą kryta mieszcząca w sobie 1 boisko. 2 sąsieki i 1 wozówkę — jest bardzo stara i mocno zniszczona.

Na parceli grunt. lkat. 1074 i 1076 znajduje się 360 sztuk drzewek owocowych i szczep oraz 600 sztuk krzewów agrestu i porzeczek, zaś należącej do Katarzyny Sendor nieruchomości a to:

2) Lwh. 583 ks. gr. gm. kat. Branice objętej, składającej się z parc. grunt. lkat. 940/30 i 940/39, 940/44 role i lkat. 1583/2 las o łącznym obszarze 10.990 m. kw. — Nieruchomości powyż. wymienione położone są w Gromadzie Branice i mają urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Krakowie.

Nieruchomości te oszacowane zostały, a to a) realność lwh. 96 ks. gr. gm. kat. Branice, na kwotę 4.809.— zł, cena zaś wywołania wynosi kwotę zł 3.606.75 gr. b) realność lwh.: 583 ks. gr. gm. kat. Branice na kwotę zł 1.424.—, cena zaś wywołania wynosi zł 1.068.—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości odnośnie do realności ad 1) w kwocie 481 zł, zaś odnośnie do realności ad 2) w kwocie 142.40 zł.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. — Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy, bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. —

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w podanym wyżej Sądzie Grodzkim, do Sygn. III. 3. E. 261/39.

Dnia 1 marca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Stanisław Woźniak.

Przegląd prasy

Papież sprawiedliwości i pokoju

Prasa polska jest jednomyślna w stosunku do Papiestwa. Wszystkie pisma — bez wyjątku — oddały hołd zasługom Piusa XI po jego zgonie. Wszystkie też łączą się w zgodnym wyrazie czci dla Piusa XII. Jest to fakt uderzający i bardzo znamienny.

W pięknym artykule w „Kurierze Warsz.“ prof. Stroński przypomina mowę, którą kard. Pacelli, jako legat papieski, wygłosił w Lisieux w dniu 11. VII. 1937 r. na temat współczesnych prądów pogańskich i stanowiska Kościoła. Dalej pisze:

„Słyszeliśmy wczoraj żywiołowy wybuch radości ludu rzymskiego, który wraz z uniesieniem wobec powołania znowu po trzystu latach rodowitego Rzymianina na Stolicę Apostolską, czuł też wielkość światową tego wyboru.

Lecz to ten Rzym, z którego przed dwoma niemal tysiącami lat — w nieśmiertelnym opisie Sienkiewicza — szedł drogą Appijską z wiodącym go chłopięciem Apostoł Piotr i rzekł:

— Widzisz tę jasność, która zbliża się ku nam?

A wówczas... Długo trwało milczenie, po czym w ciszy ozwały się przerywane łkaniem słowa starca:

— **Quo vadis Domine?**

Dzisiaj staje Pius XII-ty na wielkiej placówce, na której wówczas wytrwał, wśród rozszalałych prześladowań, św. Piotr.

Przyjął dla swych rządów papieskich rodowe godło Pacelli'ch:

— **Opus Justitia Pax..** Dziełem Sprawiedliwości Pokój.. Oto wielkie godło dla dzisiejszego świata“.

„Polityka“ Piusa XII

Wybór Piusa XII. został w pewnych kołach (m. in. w Niemczech) potraktowany jako wybór Papieża „politycznego“.

„Pewne koła w Niemczech — pisze „Czas“ — jak również niektórzy przeciwnicy narodowego socjalizmu odpowiadają na to, że polityka ta polega na walce z nacjonalizmem, a w szczególności z faszystowskimi systemami rządzenia.

Jest to zdanie najzupełniej błędne. To, co niektórzy nazywają linią polityczną Piusa XI, którą pragną przypisać również Jego następcy, nie jest bynajmniej polityką w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jest to poprostu nauczanie, jakie są zasady wiary i moralności chrześcijańskiej i przestrzeganie przed doktrynami, które z tymi zasadami są sprzeczne. Pius XI nie zwalczał nacjonalizmu, jako takiego. Nie zwalczał tak samo ustrojów faszystowskich. Wszak za Jego pontyfikatu właśnie z przedstawicielami faszystowskiego ustroju zostały podpisane układy lateraneńskie, a z Rzeszą hitlerowską konkordat. Toteż w związku z wyborem Piusa XII należy się powstrzymać od wszelkich przewidywań czysto politycznej natury“.

Podkopy O. Z. N. pod p. wicepremiera

Mnożą się w prasie głosy, że O. Z. N. dalej toczy zaciętą walkę z wicepremierem Kwiatkowskim... M. in. pos. Browiński proponował p. Kwiatkowskiemu tekę „min. gospodarstwa narodowego“, a oddanie teki skarbu komuś innemu.

„Waluta, budżet — pisze „Kurier Polski“ — miałyby przejść w inne, ozonowo-zaufane ręce, p. wicepremier zaś, jako „minister gospodarstwa narodowego“, miałby borykać się o pieniądze z ministrem Skarbu i posiadać do swojej dyspozycji „samorząd gospodarczy, różne komisje międzyministerialne i różne Piry“.

Otóż to. P. wicepremier Kwiatkowski (nie wiadomo oczywiście, czy byłby po planowanej przez Ozon zmianie wicepremierem) przestałby być pozycją dominującą w gabinecie, musiałby zejść na plan drugi, a może i trzeci. Figurą centralną stałby się nowy minister skarbu, szafarz pieniędzy i alchemik walutowy.

Ach, wtedy dopiero nastałby raj dla „wielkich planów“, pieniądze „manipulowane czy też psychologiczne“ szłyby nietamowanym strumieniem na „giganty“, wszystko byłoby wspaniałe i kolosalne, aż do tego momentu, którego świadkami jesteśmy właśnie teraz w Trzeciej Rzeszy. Tam „czarodziej“ dr Schacht ustąpił, a jego bezpośredni pomocnik dr Brinkmann zwariował.

Ale co to obchodzi ozonowych „biplaniarzy“, oni łakną pieniędzy i tylko pieniędzy. Krach, który potem przyjdzie, nie wiele ich obchodzi“.

Pius XII a walki współczesnych kierunków

„A. B. C.“ zwraca uwagę na to, że sensem dzisiejszych walk politycznych w świecie, jest walka materializmu z idealizmem. I na tym tle występuje rola nowego Papieża.

„Mylą się — pisze — ci, którym się zdaje, że Kościół katolicki przyłączy się do któregoś z walczących obozów. Może najwyżej uda się im wykorzystać takie czy inne posunięcie polityki kościelnej, ale Kościół zwróci się przeciw materializmowi w każdej jego postaci. Dowodzi tego linia papieża Piusa XI, który potępiał zarówno liberalizm i kapitalizm jak i komunizm czy totalizm.

Wybór Eugeniusza Pacellego — kardynała dyplomaty, ma niewątpliwie znaczenie polityczne wobec zawikłanej sytuacji dyplomatycznej. Ale istotą doniosłości decyzji conclave jest niezależność od nacisków politycznych. Jest to dowód, że Kościół katolicki nie pójdzie po linii takich czy innych form materializmu, ale zawsze będzie walczył o zwycięstwo idealizmu“.

——oOo——

Adam Romer

Gdańsk — sojusz rumuński polityka Węgier

Rozwój sytuacji w Gdańsku świadczy o utrzymaniu w mocy w Berlinie linii politycznej, której wyrazem była wizyta min. Ribbentropa w Warszawie. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, pod czyją presją senat m. miasta zgodził się na wysunięte przez rząd Rzeczypospolitej żądanie. Prasa niemiecka otrzymała zakaz pisania o demonstracjach studentów polskich. Obszerniejsze na ten temat relacje znajdujemy jedynie w prasie niemieckiej, wychodzącej w Polsce, skąd się dowiadujemy o różnych wybrykach i wykroczeniach, z każdego punktu widzenia ubolewania godnych. Zawsze byliśmy i pozostaniemy zwolennikami polityki czujności i silnej ręki wobec germanizmu; wymaga ona jednak i umiaru. Stwierdziliśmy już jednak, że winę ponosi rząd, który

nie umiał się zdobyć na politykę prawdziwego zjednoczenia narodowego

i dlatego ma dziś całą młodzież jaskrawo przeciwko sobie.

Jakkolwiek bądź ,sytuacja w Gdańsku nie grozi powikłaniami i inspiracje berlińskie idą tam bardzo widocznie w kierunku „pacyfikacji“; są już w toku usilne usiłowania, mające na celu zwalenie odpowiedzialności na obcych „prowokatorów“. Prasa niemiecka rozpisuje się natomiast na temat gościnności polskiej, okazanej delegacji b. kombatantów niemieckich i szefowi policji Himmlerowi. Rozwodzi się też ona bardzo obszernie nad znaczeniem wizyty hr. Ciano, widząc w niej sukces „osi“. Mniejsza z tym; dla nas najważniejszym faktem jest zaprzestanie przypisywania naszym zainteresowaniom naddunajskim tendencji „blokowych“. Niewątpliwie bowiem uzgodnienie w Warszawie współpracy pokojowej polsko-włoskiej właśnie w dorzeczu Dunaju, nakłada już dziś na stronę niemiecką najdalej idącą rezerwę w ocenie dążeń do przywrócenia równowagi i stabilizacji pokoju w tej części Europy poza Niemcami.

Nie wiadomo oczywiście, w jakim stopniu Włochy będą mogły być aktywne na tym „odcinku“, póki będą tak jak obecnie zaabsorbowane swoimi rewindykacjami śródziemnomorskimi. Ostatni cykl wizyt hr. Ciano usposabia jednak w tym względzie optymistycznie; do tego dochodzi nasz własny optymizm, oby uzasadniony, dotyczący szans ugodowego załatwienia sporu pomiędzy naszymi przyjaciółmi włoskimi a naszymi sprzymierzeńcami francuskimi. Mamy obecnie w dorzeczu Dunaju do zanotowania dwa niezmiernie ważne wydarzenia, pomyślne dla naszej polityki. Pierwsze to

przyjazd rumuńskiego ministra spraw zagr. p. Gafencu;

stanie się on manifestacją trwałości sojuszu polsko-rumuńskiego właśnie w sytuacji obecnej, kiedy wiadome intrygi doprowadziły do powstania nad stykiem granic Rumunii i Polski tworu państwowego, wymierzonego swoją „ukraińską racją stanu“ przeciwko stanowi posiadania i bezpieczeństwu granic obu sprzymierzonych narodów. Wizyta ta winna wzmocnić szanse pacyfikacji i stabilizacji w dorzeczu Dunaju.

Drugie, to nowe kategoryczne oświadczenie w parlamencie nowego premiera węgierskiego hr. Teleky o utrzymaniu przyjaźni polsko-węgierskiej jako podstawy węgierskiej polityki. Oświadczenie to tym większe zrobiło wrażenie w Polsce, że

zbiegło się z likwidacją węgierskiej analogii narodowych socjalistów,

których wpływom poprzednik jego może zbytnio ulegał i którzy stali się jak gdyby symbolem opanowywania węgierskiego życia wewnętrznego przez wpływy obce. Ten zdrowy odruch instynktu samozachowawczego jest właśnie z punktu widzenia polityki odzyskania równowagi szczególnie pomyślnym objawem. Dodajmy od razu, że w opinii węgierskiej, tak jak i w polskiej, Trzecia Rzesza jest uważana jako winowajca niedopuszczenia do „wspólnej granicy“; dodajmy również, że „sprawa gdańska“ została tym lepiej zrozumiana na Węgrzech, że równocześnie z ostatnimi wydarzeniami na tamtejszej politechnice rząd węgierski zmuszony był do energicznej interwencji przeciwko biciu studentów Węgrów przez Niemców... na ziemi węgierskiej!

Obecna chwila, kiedy Trzecia Rzesza swoją główną uwagę poświęciła sprawom kolonialnym i rozgrywce na tym tle z mocarstwami zachodnimi, szczególnie się nadaje do uporządkowania sytuacji nad Dunajem w duchu równowagi i do likwidacji wszelkich poza Niemcami działających machin irredenty ukraińskiej. Dużo pod tym względem będzie zależało od przyszłych stosunków z Czecho-Słowacją i od dalszej w niej ewolucji wewnętrznej, zwłaszcza w związku z wzmagającym się separatyzmem słowackim.

——oOo——

Trzeba zabezpieczyć polskie morze

Budowa wojennej floty morskiej palącym nakazem chwili

Doprawdy, jesteśmy narodem fantastów, niepoprawnych marzycieli. Głosimy wszędzie „nasz Bałtyk“, „polskie morze“, budujemy z podziwu godnym rozmachem Gdynię, a jednocześnie bardzo mało robimy **w kierunku istotnego uczynienia Bałtyku „naszym, „polskim morzem“, oraz w kierunku zapewnienia naszemu „oknu na świat“ — Gdyni, pełnego bezpieczeństwa.**

Bo bezpieczeństwa naszemu wybrzeżu morskiemu nie zapewniają dotychczasowe nasze siły zbrojne na morzu, składające się obecnie z kilkunastu jednostek bojowych, **nie posiadających ponad to odpowiedniej bazy na Bałtyku.** Na armię zaś lądową, choćby nawet jak najlepiej wyekwipowaną, ani też lotnictwo, przy obronie wolności morza, tej najcenniejszej z gospodarczych swobód narodu, **liczyć nie można**, gdyż obrony własnego wybrzeża morskiego nie prowadzi się u jego brzegów, ale u brzegów przeciwnika. **A tego można dokonać tylko za pomocą**

odpowiednio silnej floty morskiej.

Flota morska potrzebna jest jednak tylko do skutecznej obrony własnego wybrzeża i zapewnienia narodowym statkom handlowym swobodnej i bezpiecznej żeglugi. Ona ma także wybitne znaczenie polityczne, którego wagi żadne państwo, pretendujące do roli mocarstwa, **lekceważyć nie może.** To są prawdy elementarne, które musimy sobie raz na zawsze dobrze uświadomić i wbić w pamięć.

Problem stworzenia w jak najkrótszym czasie odpowiednio silnej morskiej floty wojennej jest sprawą palącą, którą rozwiązać musi dzisiejsze pokolenie bez względu na to, czy **ma na ten cel zbywające mu środki pieniężne, czy też ich nie ma.**

Sprawa jest zbyt nagląca i doniosła, aby ją można było, jak dotychczas, odkładać do lepszych czasów.

Dziś każdy dzień stracony może być brzemienny w tragiczne następstwa. Dlatego też nie należy niczego owijać w przysłowiową „bawełnę“; ale śmiało patrzeć w twarz rzeczywistości i wyciągać z niej odpowiednie wnioski.

A rzeczywistość nie jest wesoła. Jak wiemy, Niemcy Hitlera w szybkim tempie rozbudowują swoją flotę wojenną, **która obecnie jest najsilniejszą siłą morską na Bałtyku.** Liczy bowiem już ponad 350 tys. ton przy stałym wzroście. Na drugim **krańcu Bałtyku.**

Rosja sowiecka także nie próżnuje.

Rozbudowuje planowo swoje siły morskie. A przecież stosunki nasze zarówno z Rosją, jak i z Niemcami, mimo paktów o nieagresji, nie są idealne. Zresztą z Rosją przypuszczalnie w najbliższych latach nie będziemy — mieć zatargów. Tego jednak nie można powiedzieć o Niemczech.

Z tego musimy sobie zdawać dobrze sprawę i odpowiednio do czekających nas w przyszłości wypadków układać naszą politykę i budować nasz system obronny.

Bezsprzecznie przyznać trzeba, że o armię lądową i flotę powietrzną troszczymy się dostatecznie. Nie można tego powiedzieć o naszym stosunku do floty morskiej. Zdaję sobie dobrze sprawę z tego, co piszę. Chciałbym też, aby głos mój trafił nie tylko do umysłów tych wszystkich Polaków, którym troska o naszą przyszłość spędza nieraz sen z powiek, ale także i do tych, którzy sądząc lekkomyślnie, że wszystko w Polsce toczy się normalnym trybem,

zamykając oczy na nasze niedomagania na morzu i zapominają o tym, że właśnie na morzu leży mocarstwowe stanowisko Polski i jej niezależność w ogóle; że dopóki nie staniemy silną stopą na Bałtyku, dopóty być nasz polityczny i nasza swoboda gospodarcza narażone będą na cały szereg przykrych niespodzianek, które mogą potężnie zachwiać naszym państwem.

Cóż bowiem z tego, że mamy wspaniały własny port morski — Gdynię, skoro nie będziemy go mogli obronić? Czyli, że możemy stracić wielomilionowe sumy, z takim trudem wydobyte z kraju dla jego założenia, rozbudowy i urządzenia.

Nie dość na tym.

Wróg od morza bardzo łatwo może także przeciąć wszystkie żywotne arterie gospodarcze, wybiegające z Gdyni coraz to potężniejszym wachlarzem do wszystkich części świata. Inaczej

może nas łatwo zakorkować i zmusić do kapitulacji, bo o ile Gdyni nie zdołamy obronić, to tym bardziej nie obronimy drugiego naszego portu — Gdańska.

Jest to zupełnie zrozumiałe.

Niedawno rozmawiałem z jednym gdańszczaninem, człowiekiem rozsądnym i bardzo życzliwie — jak na Niemca — do naszego państwa usposobionym. Rozmówca mój w czasie omawiania stosunków polsko-gdańskich m. in. powiedział:

„Niektórzy z was oburzają się na senat gdański, że was lekceważy. Jeśliby nawet tak było, to głównie z waszej winy. Nie należało i nie należy Gdańskowi popuszczać cugli. Trzeba być wobec niego stanowczym. Trzeba mu pokazać siłę zarówno od lądu, jak i od morza. Niestety! Panowie, Polacy, na tę stanowczość zdobyć się nie umiecie. Siłę zaś macie tylko na lądzie. Gdańsk więc rozumuje, że utrzymanie w tych warunkach wybrzeża morskiego jest trudne. Dlatego też tak postępuje. Zbudujcie tylko potężną flotę wojenną na morzu i pokażcie ją Gdańskowi, a zobaczycie jak spokornieje“.

W powyższym rozumowaniu gdańszczanina tkwi sto procentowa prawda. Warto też nad jego słowami poważnie zastanowić się. Jednocześnie zabrać się jeszcze energiczniej do pracy. **A więc przede wszystkim trzeba koniecznie rozpocząć budowę wielkiej floty morskiej, floty pełnowartościowej, t. j. składającej się zarówno z jednostek lekkich, jak i ciężkich, które razem wzięte stanowią właściwą siłę na morzu.**

Zważywszy na nasze potrzeby morskie na Bałtyku i nasze możliwości gospodarcze, sądzę, (w oparciu się o głosy fachowców, ludzi w tej materii kompetentnych) że nasza flota wojenna składać się powinna z:

1) 4 okrętów liniowych po ca 26.000 ton, 9 dział 305 mm., 30 węzłów, 4 samoloty;

2) 2 krążowników lotniczych po 6.000 ton, 8 dział 152 mm., 35 węzłów, 12 samolotów;

3) 15 kontrtorpedowców po 2.000 ton, 40 węzłów;

4) 2 krążowników minowych po 4.500 ton, 8 dział 120 mm., 35 węzłów 500—600 min, 2 samoloty;

5) 15 eskortowców po 500 ton, 30 węzłów;

6) 15 torpedowców motorowych po 2.000 ton, 45 węzłów;

7) 7 podwodnych krążowników po 1.100, 18 węzłów;

8) 20 łodzi podwodnych po 500 ton, 18 węzłów;

9) 4 podwodnych stawiaczy min po 1000 ton, 14 węzłów;

10) 1 stawiacza min obrony brzegowej 2.200 ton, 20 węzłów;

11) 20 traulerów po 200 ton;

12) 3 okrętów pomocniczych (transportowiec, ropowiec, warsztatowiec) razem około 8.000 ton, szybkość 15 węzłów;

13) 2 baz łodzi podwodnych po 3.000 ton, 16 węzłów;

14) 5 holowników dalekomorskich po 125 ton.

W sumie powyższa flota dojdzie do 200.000 ton. Koszta zaś jej budowy plus minus

wyniosą około 2.000,000.000 zł.

Rozłożone na 10 lat (program budowy floty w ciągu dziesięciu lat), koszta te rocznie wynosiłyby 200 mil. złotych. **Suma ta winna być wstawiona do naszego budżetu państwowego.**

Rozumiem dobrze, że wydatek roczny 200 mil. jest sumą dla nas niesłychanie wielką. Na wydatek ten jednak musimy się zdobyć, **o ile** chcemy naszej ojczyźnie zapewnić spokojną przyszłość. Zresztą ten wydatek nie będzie wysiłkiem daremnym. Przyczyni się on bowiem do poważnego ożywienia naszego życia gospodarczego, bo pomiędzy zbrojeniami morskimi i rozwojem gospodarczym państwa istnieje ścisły związek. Sprzęt marynarski jest przecież źródłem stałego i bezpośredniego dochodu dla przemysłu, handlu i rolnictwa. Budowa marynarki wojennej na wielką skalę — to olbrzymie przedsięwzięcie państwowe, które daje możność operowania poważnymi transakcjami zamiennymi, długo i krótkoterminowym kredytem, słowem poważnie oddziaływuje na ożywienie gospodarcze całego państwa. Jest więc czynnikiem uaktywniającym nasze życie gospodarcze pod warunkiem jednak, że będzie odbywać się li tylko we własnych stoczniach, li tylko z własnego krajowego materiału i li tylko polskimi rękoma.

Czas więc najwyższy o tym wszystkim poważnie pomyśleć!

JANUSZ DUNIN-MICHAŁOWSKI.

Wiadomości sportowe

Dąb mistrzem hokejowym Polski

W piątek zakończyły się w Katowicach zawody hokejowe o mistrzostwo Polski. Ostatnie spotkania dały następujące wyniki:

Czarni pokonali nieoczekiwanie Cracovię 3:1 (1:0, 0:1, 2:0). Czarni wygrali zasłużenie. Bramki zdobyli dla zwycięzców Jasiński I. 2, i Jasiński II. 1, dla Cracovii Kopczyński. Cracovia grała w osłabionym składzie i do tego bez zmiany.

Ognisko wileńskie wygrało z Polonią warszawską 1:0, zdobywając decydującą bramkę przez Zubra w trzeciej fazie gry.

W meczu decydującym o pierwsze miejsce **Dąb pokonał Warszawiankę 4:0** (1:0, 1:0, 2:0). Dąb wygrał zasłużenie chociaż grał poniżej swej zwykłej formy. Na 4 bramki aż 3 padły w czasie zamieszania podbramkowego dopiero ostatnia bramka została wypracowana przez napad Dębu. Należy podkreślić świetną grę obrony Warszawianki (Werner—Meternich). Bramki zdobyli Jarecki i Burda, Kasprzycki i Ursoń.

Mistrzostwo Polski w hokeju zdobyła zatem drużyna Dębu. Ostateczna kolejność w turnieju przedstawia się następująco:

1) Dąb Katowice	6 pkt.	15:2 st. br.
2) Warszawianka	4 „	5:6 „
3) Ognisko Wilno	2 „	3:10 „
4) Polonia W-wa	0 „	1:7 „

(Grupa pocieszenia) 5) Czarni Lwów, 6) Cracovia, 7) Ł. K. S. (Łódź), 8) AZS Poznań.

MISTRZOSTWA NARCIARSKIE ARMII.

W Zakopanem rozpoczęły się w piątek zawody narciarskie o mistrzostwo W. K. S. (nieoficjalne mistrzostwo armii). Przy wspaniałej słonecznej pogodzie odbyty bieg na 24 klm przyniósł zwycięstwo **kpr. Haratykowi J.** WKS Bielsko 1 g. 43 m. 10 s., 2) kapr. Czepczor J. WKS Cieszyn 1,46,41, 3) ppor. Hamburger J. WKS Cieszyn 1,47,14. Trzej ci zwycięscy wchodzili w skład naszego patrolu wojskowego na zawodach F. I. S., który zajął 3-cie miejsce.

OTWARCIE FINAŁOWYCH ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO POLSKI W KOSZYKÓWCE KOBIECEJ.

W piątek wieczorem w Krakowie, nastąpiło otwarcie finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski w koszykówce kobiecej. Dwa spotkania przyniosły następujące wyniki:

I. K. P. (Łódź) — AZS (Lwów) 50:26 (37:14). Kosze dla IKP zdobyły Gruszczyńska (16), Głażewska i Janicka (po 17).

A. Z. S. (W-wa) — Polonia (W-wa) 16:14 (9:9). — Akademiczki zrewanżowały się Polonii za dwie ostatnie porażki w Warszawie. Kosze dla AZS zdobyły najlepsza zawodniczka Brzustowska — 6, Wardyńska — 4, Stefańska — 3, Grabowska — 2, Kozłowska — 1, a dla Polonii Wiewiórska i Kamecka po 6 oraz Bielakówna — 2.

W sobotę przed południem: **Polonia — A. Z. S.** (Lwów) 27:13 (14:6). Kosze dla Polonii zdobyły Wiewiórska 8, Bielakówna 6, Kamecka 4, Balcerkówna 2, Marusińska i Damska. Dla AZS najlepsze Kremerówna, Wójcicka i Jaworska. **AZS (W-wa) — Makkabi (Kraków)** 17:14 (6:10). Dobra gra Makkabi, która nawet do przerwy prowadziła. Kosze dla niej zdobyły m. in. Deutscherówna, Budzisówna 5, Kriegierówna. Dla AZS — Brzostowska 7, Gwardyńska, Gąsiorowska.

Dziś w niedzielę dalszy ciąg mistrzostw o godz. 9 rano i zakończenie o godz. 18.

DZISIEJSZE IMPREZY SPORTOWE W KRAKOWIE

Dziś w niedzielę w Krakowie, oprócz mistrzostw Polski w koszykówce pań, które odbywają się na hali przy ul. Zwierzynieckiej, odbędą się także spotkania piłkarskie. **Wisła** spotka się z najlepszą drużyną krakowską **Krowodrzą** o godz. 11.30 na swoim boisku. Poprzedzi spotkanie **Wisła Ib—Łagiewianka. Cracovia gra z Wartą** z Zawiercia, na swoim boisku o godz. 15.00. O puchar KZOPN **Olsza gra z Garbarnią Ib,** (boisko Olszy godz. 15). W Podgórzu w sali Sokoła o godz. 11 dalszy ciąg indywidualnych mistrzostw bokserskich Krakowa.

Czy potrafię?

Historia, którą zamierzam opowiedzieć, zaczęła się bardzo dawno. Pamiętam, że padał wówczas deszcz pomieszany ze śniegiem, dął przenikliwy, lodowaty wicher, a błoto, owo „echt“ krakowskie błoto, chlupotało pod nogami. Szedłem z podniesionym kołnierzem, pragnąc jak najprędzej znaleźć się w domu. W zaułku, opodal domu, w którym mieszkam, zobaczyłem w pewnej chwili psa. Ponieważ spieszyłem się, zauważyłem tylko, że psina była potwornie zatrzaskana błotem. Jakież było moje zdumienie, kiedy wychodząc z domu, po czterech godzinach zauważyłem tego samego psa, stojącego bodaj w tym samym miejscu. Na polu było jeszcze zimniej, wiatr dął z niemniejszą furią, a deszcz padał taki, jakby tam w niebiosach zepsuł się kurek na dobre. Rozejrzałem się wokół, ale w polu mego widzenia nie zobaczyłem człowieka. Ot, zwykła — w Krakowie — rzecz: zbłąkany pies. Gdy podszedłem ku niemu, podniósł przemoczoną mordkę i popatrzył na mnie takim zatroskanym wzrokiem, że mi się go żal zrobiło. Ale co tu z takim „fantem“ zrobić? Brać takiego upapranego smolucha do domu? Zostawić na ulicy? Może odprowadzić na komisariat? Kiedy tak dumałem, w pewnej chwili spostrzegłem na obroży psiny napis: Mieszka ul. Biskupia.

Tu cię mam! Nie namyślając się wiele, odprowadziłem go pod wskazanym adresem. I byłbym zapewne o tej historii zapomniał, gdyby po tygodniu nie powtórzyła się ona z wszystkimi detalami. Znowu go odprowadziłem.

Onegdaj, wracając z kina, patrzę: kto to stoi pod bramą domu, w którym mieszkam? Irys (tak się nazywa owa psina). Kiedy mnie tylko zobaczył, pomachał przyjaźnie ogonem, otarł się o płaszcz, słowem — stary znajomy.

— A cóż ty myślisz — wsiadłem z góry na niego — znowu cię mam odprowadzić, zwierzaku jeden?

No, ale cóż było robić. Poszedłem. Idę, a tu na rogu, słyszę, że ktoś za mną woła. Odwracam się. Jakaś paniusia.

— Czy pani nie mnie wołała?

— A na kogóżby, mój panie! Ja już tutaj na pana od kilku tygodni poluję!

— Na mnie? — przyjrzałem się damie zaintrygowany. — Ależ ja pani nie znam!

Dama ujęła mocniej parasolkę.

— Panie mnie nie zna — potwierdziła moje słowa z jakimś złowrogim wyrazem oczu — ale za to ja pana doskonale znam!

— Mnie?

— Ciebie! Ty fircyku jeden. Ty lalusiu, bez serca, bez sumienia, bez czci i wiary. Gdybym ja tak ciebie wypędziła na cały dzień na tę wichurę i deszcz. Jeść nie dała, a jeszcze biła...

W pierwszej chwili ogarnęła mnie panika. Jakby mi nogi na chwilę wrosły formalnie w ziemię. Co za furia!

— Ależ o co chodzi, moja pani! — zawołałem, jak umiałem najgłośniej. — Jeszcze raz powtarzam, że pani nie znam!

— Masz, go! On jeszcze głos będzie podnosił. Ty mydłku, ty swiszczypało, ty... ty...

Co ta baba jeszcze wymyśli? Patrzyłem na nią przerażony nie na żarty. Nawet Irys, który dotychczas z zaciekawieniem przyglądał się całej scenie, począł warczeć — zupełnie jak pies.

— Widzisz! Jeszcze go broni! — zawołała rozwścieczona jejmość — te okrutne łapy będzie jeszcze lizał!

Kto mnie znowu broni? Na ulicy pusto, jak wymiótł. Jestem sam, bezbronny, zdany na łaskę i niełaskę tej megiery. I co ona opowiada o jakimś lizaniu!

— Jak jeszcze raz mi się to powtórzy — zagroziła paniusia, potrząsając znacząco parasolką. — To ja już pana nauczę!

Tego było mi już za wiele.

— Co się powtórzy? — wrzasnąłem. — Co pani sobie myśli!

— Ten pies! — wskazała na Irysa. — Ten pański pies!

— To nie mój pies! — rąbnąłem.

— Nie pański? — babina oklapła w jednej chwili, zupełnie jak przekłuty balon. — Nie pański, la Boga!

— Pewnie, że nie mój — tu zacząłem z szybkością karabinu maszynowego opowiadać całą historię. A słuchaczka moja jedynie wydawała ze siebie jakieś okrzyki nieartykułowane: Ach! Och! Ech! Ojej!

— Bardzo pana przepraszam, szanowny (szanowny!) panie. Ja przecież tylko skróś tego psa! Ale niesłusznie. Przebacz mi pan kochany (teraz kochany!) panie. Więc pan odprowadza tego biedaka? Poszłabym z panem i wygarnęłabym właścicielowi, co należy, ale nie mam czasu. Niech pan za mnie mu tam porządnie nagada...

Postaram się. Nie wiem jednak czy potrafię, choć — przyznaję — przygotowanie otrzymałem staranne do tej rozprawy.

Peer.

Życie religijne

Katolicki Zjazd Kobiecy w Rzymie

„Kobieta katoliczka, a odnowienie chrześcijańskie współczesnego społeczeństwa“.

Taki jest temat wielkiego Kongresu Międzynarodowej Unii Katolickich Związków Kobiecych w kwietniu b. r. w Rzymie! Kongresy te, jak wiadomo, mają już swoją tradycję. Co więcej! Mają już swoje wytyczne tak jasne, zdecydowane i pewne, że w tym chaosie współczesnego świata, w tych ciągłych załamaniach i tarciach krzyżujących się prądów i poglądów, stanowią jeden z nielicznych ośrodków myśli międzynarodowej, mającej stałe oparcie w życiu Kościoła i jego wskazaniach.

Zagadnienia poruszane na tych Kongresach są stare jak historia ludzkości i nowe jak tego chwila obecna wymaga. Elita kobieca z całego katolickiego świata bierze w nich udział. Przedstawicielki 30 milionów członkiń Unii zjeżdżają raz na 4 lata w Rzymie dla zrobienia bilansu swej czteroletniej działalności.

Jak w kalejdoskopie przesuwają się przed naszymi oczyma sprawozdania z prac dokonanych, inicjatyw powziętych we wszystkich częściach świata! Ruch katolicki istnieje już bez mała wszędzie... W ukryciu, czy jawnie, **kobieta katoliczka stoi na straży praw boskich, wypowiada walkę temu wszystkiemu, co zatruwa duszę współczesną, jest bojowniczką o lepsze jutro, o zdrowie moralne przyszłych pokoleń.**

Na kongresach Unii dokonywuje się z jednej strony przegląd różnorodnych form działalności wcielających w życie współczesne — tak bardzo różne, zależnie od kraju, tych samych zasad Chrystusowych, z drugiej zaś strony studiuje się w poszczególnych sekcjach najbardziej palące zagadnienia związane z odrębnymi środowiskami i dziedzinami życia.

Z jednej strony rzut oka na całość pracy — z drugiej specjalizacja poszczególnych odcinków.

Na tegorocznym kongresie omawiana będzie: chrystianizacja wychowania, przygotowanie kobiety do jej posłannictwa w rodzinie, wychowanie społeczne kobiet wszystkich środowisk — wreszcie urobienie duchowe kobiety i przygotowanie jej do wypełnienia swej misji, jaką jest macierzyństwo. **Kongres Pań trwać będzie w Rzymie od 14 do 18 kwietnia. Poprzedzi go od 11 kwietnia Kongres Młodej Unii**, grupującej przedstawicielki katolickiej młodzieży żeńskiej 39 organizacyj 23 krajów.

Kongres Młodych zastanawiać się będzie głównie nad apostolstwem młodej dziewczyny, w związku z tematem naczelnym odrodzenia świata poprzez ożywienie wszystkich komórek życia rodzinnego i społecznego duchem Chrystusowym. Poza dwoma plenarnymi zebraniami, na których wygłoszone zostaną referaty: **p. S. del Valle** (Meksykanki) o Przygotowaniu do Apostolstwa i **kardynała Pizzardo** o miłosiedziu: Caritas Christi urget nos — obrady toczyć się będą w 8 sekcjach. Prowadzenie dwóch sekcyj: **„Młodzież w pracy międzynarodowej“ i „Młodzież rolnicza“, przypadło Polkom w udziale.**

Do Międzynarodowej Unii Katolickich Związków Kobiecych należy z Polski **Katolicki Związek Kobiet**, a do jej Sekcji Młodych 3 organizacje: **Katolicki Związek Młodzieży Żeńskiej, Stowarzyszenie „Młode Ziemianki“ i Polskie Stowarzyszenie Młodych Kobiet.**

Polska w pracach Unii, od początku jej powstania, bierze czynny udział, stwierdzając tym swoją solidarność z całokształtem katolickiej działalności kobiecej i swoje podporządkowanie Stolicy Apostolskiej.

Pius XI dużą wagę przywiązywał do grupowania i konsolidacji sił w Międzynarodowej Unii i jej przedstawicielkom osobiście dawał dyrektywy, interesując się obradami i **nie szczędząc słów zachęty i uznania.**

To też ufamy, że teraz z Nieba błogosławić będzie Kongresowi, który, w myśl Jego życzenia ma się stać przeglądem sił i środków ku szerzeniu Królestwa Chrystusowego na ziemi...

HALINA DORIA-DERNAŁOWICZ
Członek zarządu Mł. Unii Katolickiej Międzynarodowej.

PS. Komitet przygotowawczy do Kongresu Młodej Unii w Rzymie organizuje wycieczkę do Włoch od 4 do 22 kwietnia b. r. Informacje i zapisy w biurze Młodych Ziemianek — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 58.

Wzrost wkładów oszczędn. w P. K. O.

W lutym b. r. wkłady oszczędnościowe w PKO **wzrosły o 13,6 miln. zł i wynosiły na koniec miesiąca 820,4 miln. zł.** W tym samym czasie P. K. O. wydała przeszło 55.000 nowych książeczek oszczędnościowych. Liczba czynnych książeczek oszczędnościowych w P. K. O. wynosiła na dzień 28 lutego b. r. ogółem 3,386.000.

Pierwsze orędzie Ojca św. Piusa XII

(PAT) „Osservatore Romano“ ogłasza następujące orędzie Ojca św. Piusa XII do świata katolickiego z d. 3. III:

Podczas, gdy najgłębsze wzruszenie opanowuje naszą duszę i czujemy się jakby poruszeni wobec olbrzymiej odpowiedzialności, do jakiej Opatrzność Boża w swych nieprzeniknionych zamierzeniach zechciała nas powołać, odczuwamy potrzebę oznajmienia wszystkim naszych pierwszych myśli i naszego pierwszego ojcowskiego słowa.

Przede wszystkim ze szczególnym uczuciem kierujemy nasz ojcowski uścisk do kardynałów św. Kolegium, których miłosierdzie, cnoty i wybitne wartości duchowe znamy od dawna. Następnie pozdrawiamy ze szczególną łaskawością czcigodnych naszych braci w Episkopacie.

Równocześnie błogosławimy księży, zakonników i zakonnice i tych, którzy w misjach pracują nad rozszerzeniem Królestwa Chrystusowego i którzy w szeregach Akcji Katolickiej pod kierownictwem biskupów współpracują w ich apostolacie.

Wreszcie pozdrawiamy wszystkich naszych synów, rozproszonych po całym świecie, a zwłaszcza tych, którzy cierpią z powodu biedy i bólu. Niechaj na wszystkich i na każdego z osobna zstąpią obfite i dobroczynne łaski Boga.

W tym uroczystym momencie myśl nasza biegnie ku tym, którzy są poza Kościołem i którym sprawi przyjemność wiadomość, że papież wznosi za nich do Boga Najwyższego modły o wszelkie dobro.

Do tego naszego ojcowskiego orędzia pragniemy dodać życzenia i wezwanie o pokój. Wezwanie o pokój, który nasz poprzednik z taką wytrwałością doradzał ludziom, o który błagał tak gorącymi modłami i za który ofiarował swe życie.

Wzywamy wszystkich do pokoju sumień, sumień spokojnych, w umiłowaniu Boga, do pokoju rodzin zjednoczonych i zgodnych w świętej miłości Chrystusowej, do pokoju panującego pomiędzy narodami, a osiągniętego dzięki braterskiej wzajemnej pomocy, przyjaznej współpracy i serdecznego porozumienia w imię wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkiej pod okiem i opieką Boskiej Opatrzności.

W obecnych trudnych godzinach, w chwili, gdy tak wiele przeszkód zdaje się utrudniać osiągnięcie tego pokoju, będącego najgłębszą troską wszystkich serc, wznosimy do Boga w szczególności modły za tych, na których spoczywa najwyższy zaszczyt i najcięższy obowiązek prowadzenia narodów po drogach pomyślności i postępu.

Oto jest pierwsze nasze ojcowskie życzenie. Przed nami mamy wizję niezmiernego zła, trawiącego świat, któremu z pomocą posłał Bóg nas, nie uzbrojonych, lecz wierzących. Wraz ze św. Pawłem powtarzamy słowa „capite nos“ („zrozumcie nas“).

Wy, synowie i bracia, nie zechcecie na pewno wyrazić tego życzenia nadaremno. Po łasce Bożej liczymy przede wszystkim na waszą dobrą wolę, dostojni kardynałowie oraz czcigodni bracia. Oby Pan nasz Jezus Chrystus zechciał uczynić nasze życzenia owocnymi i zesłać pocieszenie na całą ziemię, oraz, oby nadał naszym życzeniom cnotę i znaczenie błogosławieństwa, którego w imię Chrystusa z całego serca udzielamy“.

Czytajcie i rozpowszechniajcie dziennik katolicki „GŁOS NARODU“

Radio

TRANSMISJA PRZEMÓWIENIA P. WICEPREMIERA KWIATKOWSKIEGO. Dzisiaj w niedzielę, dnia 5. III. o godz. 10.30 P. Radio transmitować będzie przemówienie p. wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, które zostanie wygłoszone na zebraniu Rady Związkowej Oficerów Rezerwy.

DALSZY ROZWÓJ AKCJI „RADIO CHORYM“. Zainicjowana i prowadzona przez ks. Rękasa akcja „Radio chorym“ nie tylko, że nie ustaje, ale rozwija się coraz wydatniej. Ostatnio zradiofonizowano następujące szpitale: oddział zakaźny we Lwowie, powiatowy szpital w Wieluniu, powiatowy szpital w Rohatynie, szpital Ubezpieczalni Społecznej we Lwowie, szpital powiatowy w Lasku i Szpital Powszechny w Bochni. Poza tym w miesiącu styczniu rozdano 5 odbiorników lampowych, 16 głośników, 23 detektory i 79 par słuchawek.

PODZIĘKOWANIE DLA P. RADIA Z WĘGIER. P. Radio otrzymało w ostatnich dniach list z „Magyar Telefonhirmondo es Radio RT“ z podziękowaniem za ułatwienie transmisji z Zakopanego. Czytamy w liście, że zarówno reportaże, nagrane w Zakopanym i nadane dnia 15. II., jak i transmisja koncertu poświęconego utworom Karłowicza w dn. 9. II. wysłuchane były przez węgierskich radiosłuchaczy z żywym zainteresowaniem.

Programy stacyj radiowych

PONIEDZIAŁEK, 6 MARCA.

Warszawa i program ogólnopolski. godz.: 6.30 Kiedy ranne wstają zorze; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka z płyt; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Muzyka z płyt; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników; 13.30 „Mozart“ — audycja dla gimnazjów; 15.00 Audycja dla młodzieży; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiadomości gospodarcze;16.20 Kronika naukowa; 16.35 Koncert solistów; 17.15 „Z wizytą u własnych dzieci“; 17.25 Koncert w wykonaniu Orkiestry mandolinistów „Kaskada“; 17.50 Jak wykorzystać odpadki; 18.00 Audycja dla wsi; 18.30 Muzyka lekka; 18.45 „Krytyk i czytelniczka o „Sztafecie“ Wańkowicza; 19.00 Audycja żołnierska; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Koncert kameralny z Krakowa; 21.35 Nowości poetyckie; 21.55 „Dzieje symfonii“; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

Kraków, godz.: 6.57 Pieśń „Witaj, Gwiazdo Morza“; 8.10 Muzyka z płyt oraz wiadomości bieżące; 11.15 Muzyka z płyt;; 14 Muzyka obiadowa w wykonaniu orkiestry Adama Hermana; 14.50 Krakowski dziennik sportowy; 18.00 Odczyt „Pochodzenie „grosza“ i innych nazw pieniędzy“; 18.10 Pieśni w wykonaniu Stefana Romanowskiego; 21.55 Lokalne wiadomości sportowe; 22.00 Inauguracyjny koncert Orkiestry Symfonicznej z Krakowa; 23.05 Zakończenie audycji.

Lwów, godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Muzyka taneczna z płyt; 8.50 Wiadomości poranne; 11.15 Muzyka z płyt; 14.00 Koncert życzeń; 14.45 Wiadomości gospodarcze; 14.50 Giełda Lwowska; 14.55 Program na jutro; 18.00 Wiadomości bieżące z miasta i prowincji; 18.05 „Lwowskie warsztaty naukowe“; 18.20 Aktualność; 21.55 Wiadomości sportowe lokalne; 22.00 „Rozbudowa Lwowa“; 22.15 „Śpiewak z łaski Bożej“; 23.05 Zakończenie audycji.

Katowice, godz.: 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.15 Zespoły salonowe w repertuarze operowym — płyty z Warszawy; 14.00 Muzyka rozrywkowa; 14.50 Wiadomości bieżące i giełda; 18.00 Za miedzą; 18.25 Wiadomości sportowe; 21.55 Komunikat bieżący; 22.00 Inauguracyjny Koncert Orkiestry Symfonicznej; 23.05 Zakończenie programu.

Program stacyj zagranicznych: godz.: 19.30 **Sztokholm.** „Lohengrin“ — opera. 20.10 **Lipsk.** „Requiem“. 20.10 **Deutschlandsender.** Koncert Filharmonii Berlińskiej. 20.30 **Florencja.** Koncert symfoniczny. 21.30 **Radio Paris.** Festiwal Gauberta. 21.40 **Strasburg.** Utwory J. S. Bacha. 22.00 **Bordeaux.** Festiwal muzyki rosyjskiej. 22.15 **Wieża Eiffla.** Koncert muzyki kameralnej z udziałem Aleksandra Tansmana i Beli Bartóka.

Kalendarzyk katolicki

NIEDZIELA 5 MARCA. II. Niedziela wielkiego Postu. Ewangelia o Przemienieniu Jezusa Chrystusa. Wschód słońca o godz. 6.15, zachód o godz. 17.20. Długość dnia 11 godzin 5 minut.

—oOo—

Kronika krakowska

ŚNIEG W KRAKOWIE. W sobotę rano zaczął padać obfity śnieg. Przez kilka godzin Kraków miał zimowy wygląd ku radości saneczkarzy i narciarzy. Radość ta była jednak krótkotrwała, gdyż śnieg zaraz po południu skutkiem ciepła stopniał, a na ulicach wytworzyło się błoto.

DAR PRACOWNIKÓW MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO NA F. O. N. W sobotę na ręce wojewody krakowskiego delegacja komitetu zbiórkowego na zakup sprzętu wojennego dla wojska polskiego przy wytwórni Państw. Monopolu Spirytusowego w Krakowie, w osobach dyr. Wierusz-Kowalskiego oraz członków komitetu: Karola Antonika, Józefa Dziedzica, i p. Krężel Heleny — złożyła czek na kwotę 4.621.70 zł, jako dar pracowników na F. O. N.

ZATWIERDZENIE KONFISKATY ARTYKUŁU NOWAKOWSKIEGO. Sąd Okręgowy w Krakowie, rozpatrywał w piątek odwołanie od konfiskaty artykułu Zygmunta Nowakowskiego w I. K. C.“ p. t. „Dekret ma dwa końce“. Sąd zatwierdził konfiskatę.

DZIESIĘCIOLECIE PARAFII ŚW. KAZIMIERZA NA GRZEGÓRZKACH. Parafia św. Kazimierza na Grzegórzkach obchodzi dziesięciolecie swego istnienia. Dziś w niedzielę ks. Biskup Godlewski w zastępstwie ks. Metropolity odprawi Mszę św. w kościele parafialnym.

SZANUJMY CZAS DORĘCZYCIELA POCZTOWEGO. Ponieważ p. t. adresaci przesyłek pocztowych doręczanych za potwierdzeniem odbioru (n. p. listy polecone, paczki, przekazy pocztowe i P. K. O. itp. zatrzymują niejednokrotnie doręczyciela dłużej ponad istotną potrzebę, przez co doręczanie doznaje poważniejszych opóźnień, Dyrekcja Okręgu zwraca się do p. t. publiczności z apelem, by kwitując w domach i biurach doręczenie przesyłki starała się załatwić to jak najszybciej.

NOWY ZARZĄD STOW. ELEKTRYKÓW POLSKICH. Na Walnym Zgromadzeniu w dniu 22 lutego, został wybrany nowy Zarząd Krak. Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich w następującym składzie: J. Schmidt — prezes, inż. W. Cieślewski — wiceprezes, Stan. Rodański — sekretarz, inż. Stan. Kijas — skarbnik, inż. W. Kielbik — referent odczytowy.

ZMIANA NADZWYCZAJNEGO WOZU TRAMWAJOWEGO. Z dniem 1 marca nadzwyczajny kurs z Dworca Osobowego do Podgórza wykonuje wóz linii Nr. 2 — w miejsce wozu z linii Nr. 5. Odjazd od cmentarza rakowickiego o godz. 23.20, przyjazd do dworca osobowego o godz. 23.25. Wóz czeka na pociąg pośpieszny z Warszawy, który przychodzi o godz. 23.30 i po zabraniu pasażerów odjeżdża do Podgórza i Borku Fałęckiego.

PRZECHODZIEŃ POD KOŁAMI DOROŻKI KONNEJ. O godz. 12 Stefan Dudek, przechodząc ulicą Basztową, został najechany przez dorożkę konną, prowadzoną przez J. Inwellera. Dudek doznał obrażeń cielesnych i przewieziony został do szpitala św. Łazarza.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego, zgłoszono od dnia 26 lutego do dnia 4 marca następujące choroby zakaźne: błonica 6, płonica 14, krztusiec 5, róża 2.

Komunikaty

CZY PRZYPOMINA SOBIE PANI: SWOJE LATA DZIECINNE? Czy Pani zawsze smakowało owo pożywne mleko? Niechże więc Pani i swego dziecka nie zmusza do picia mleka, jeżeli ono mu nie smakuje. Przecież dziecko postępuje dziś podobnie — jak Pani niegdyś. Trzeba raczej postarać się o ulepszenie smaku mleka. Z Kawą Słodową Kneippa mleko staje się smaczniejsze, łatwiej strawne, a przez to i zdrowsze.

CYKL ODCZYTÓW O ŚLĄSKU ZAOLZIAŃSKIM. Dzisiaj w niedzielę dnia 5 marca br. o godzinie 19, odbędzie się w sali Kopernika na Uniwersytecie Jagiellońskim odczyt dra Stefana Czarnockiego, profesora Akademii Górniczej na temat „Bogactwa Mineralne Śląska“. Jest to czwarty z rzędu odczyt z cyklu o Śląsku Zaolziańskim — organizowanych przez Uniwersytet Jagielloński.

LICYTACJA ZNALEZIONYCH RZECZY. Zarząd Miejski podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7 marca odbędzie się w Wydziale Finansowym Zarządu Miejskiego Oddział Skarbowy (ul. Poselska 12 Ratusz, parter drzwi Nr. 11) publiczna licytacja rzeczy znalezionych w Krakowie w latach 1935—1938, a złożonych w depozycie w Miejskiej Izbie Obrachunkowej. Początek licytacji o godzinie 9 rano.

—oOo—

Ks. Metropolita Sapieha i Ojciec św.

Ks. Metropolitę Sapiehę łączą z obecnym Ojcem św. serdeczne i długotrwałe stosunki. Pochodzą one z tych czasów, gdy Ks. Metropolita studiował w Rzymie prawo kościelne, i z późniejszych, kiedy Ks. Metropolita pełnił funkcje „c a m e r i e r e p a r t e c i p a n t e“ przy Piusie X. W r. 1911 Ks. Metropolita otrzymał nominację na Księcia Biskupa w Krakowie, a sam Ojciec św. Pius X — jak wiadomo — udzielił mu sakry biskupiej. Wówczas to z okazji swej nominacji i sakry biskupiej Ks. Metropolita Sapieha od obecnego Ojca św. otrzymał piękny krzyż.

Minister Grabowski w Krakowie

Do Krakowa przybył w piątek w charakterze urzędowym minister sprawiedliwości Witold Grabowski.

Na dworcu powitali p. ministra: wojewoda dr Tymiński, prezes Sądu Apelacyjnego p. Sawicki, prokurator Sądu Apelacyjnego Kurkowski oraz inni przedstawiciele sądownictwa i prokuratury.

P. Ministrowi towarzyszył prokurator Sądu Najwyższego Siewierski oraz wiceprezes Sądu Apelacyjnego p. Żeleński.

Wieczorem p. minister wziął udział w pożegnaniu, jakie Zrzeszenie Sędziów i Prokuratorów urządziło prokuratorowi Kurkowskiemu, który został mianowany dyrektorem biura personalnego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek, 6. III. po poł. „Balladyna“ (wysprzedane), wiecz. „Mizantrop“.

Wtorek, 7. III. po poł. „Balladyna“ (wysprzedane), wiecz. „Dlaczego zaraz tragedia?!“

REPERTUAR KIN:

ADRIA: „Serce matki“ (St. Engelówna i M. Cybulski).

APOLLO: „Pani i cowboy“ (Gary Cooper).

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: Od 5—9 marca 1939 r. włącznie: „Więzienie bez krat“.

L. O. P. P.: „Święty ogień“ i „Czardasz“.

MUZEUM wyświetla w sobotę 4, w niedzielę 5 i w poniedziałek 6 b. m. film polski p. t. „Znachor“.

PROMIEŃ: „4 córki“. W gł. rolach Rosemary Lane, Lola Lane, Puscilla Lane.

SCALA: „Powrót Arsena Lupina“.

STELLA: „Halka“ (Lili Zielińska, Wł. Ladis).

SZTUKA: „Banita“ (Freddie Bartholomew).

UCIECHA: „Patrol bohaterów“ (Errol Flyn) oraz dodatek „Życie i śmierć Papieża Piusa XI“.

WANDA: „Chwila pokusy“. W rol. głównych: Joan Crawford, Robert Joung, Margaret Sullavan, Melvyn Douglas.

ŚWIT: „Władczyni“ (Anna Neagle“.

—∾—

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w niedzielę po południu J. Słowackiego **„Balladyna“** po raz 30-ty w opracowaniu scenicznym dyr. K. Frycza z Z. Jaroszewską w roli tytułowej. — Wieczorem po cenach zniżonych pełna humoru komedia R. Niewiarowicza **„Dlaczego zaraz tragedia?!“** — Jutro w poniedziałek **„Mizantrop“** Moliera w reżyserii W. Woźnika, w premierowej obsadzie.

—:oOo:—

Operetka Warszawska w Teatrze Domu Żołnierza

„Ptasznik z Tyrolu“.

Artyści Opery i Operetki warszawskiej zjechali do Krakowa w gościnę ze starą, ale bardzo miłą operetką Zellera, „Ptasznikiem z Tyrolu“ — w nowej przeróbce **T. Wołowskiego.** Pierwszoplanowe partie: księżnej, ptasznika, Krysi i Stanisława śpiewali znani nam dobrze i lubiani artyści — pp. **Maryla Karwowska, Janusz Popławski, Irena Grywiczówna i Pełecki.**

Głos p. Karwowskiej brzmiał miękko i dźwięcznie, posiadał dużo ciepła, a w momentach koloratury — finezji. Urocza śpiewaczka, znana z występów w Polskim Radio, zdobyła zasłużone owacje piosenką w II akcie. Równie pięknie brzmiał głos p. J. Popławskiego (Ptasznik), którego pamiętamy z występów krakowskich — śpiewał z dużym poczuciem liryzmu, a popularną partię w III akcie zmuszony był powtarzać.

Osobne brawo należy się pp.: I. Grywiczównie za uroczą i pełną werwy Krysię, oraz Pełeckiemu, który grał Stacha. Całość przedstawienia bardzo dobrze zgrana i prowadzona w szybkim tempie — wystawa staranna i efektowna, a chóry i balet dobrze opracowane.

a. w.

Dziękczynne nabożeństwo z powodu wyboru Papieża

W niedzielę o godz. 10 Ks. Metropolita Sapieha odprawi w katedrze na Wawelu uroczystą pontyfikalną Mszę św. dziękczynną z powodu wyboru nowego Papieża Piusa XII. Kazanie wygłosi ks. rektor Konstanty Michalski.

Dekadowy bilans Banku Pol.

Bilans Banku Polskiego na dzień 28 lutego przedstawiał się następująco:

W ciągu 3-ciej dekady lutego zapas złota w Banku Polskim **powiększył się o 0,1 do 4467, miln. zł,** natomiast stan pieniędzy zagranicznych i dewiz **zmniejszył się o 0,2 do 16,9 miln. zł.**

Suma wykorzystanych kredytów wzrosła o 48,9 do 992,7 miln. zł, przy czym portfel wekslowy powiększył się o 36,2 do 756,4 miln. zł. Również portfel zdyskontowanych biletów skarbowych zabezpieczonych zastawami podniósł się o 7,3 do 97,2 miln. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 14,0 do 42,6 miln. zł.

„Inne aktywa“ wzrosły o 0,9 do 201,1, „inne pasywa“ również wzrosły o 2,6 do 139,4 miln. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 32,0 do 233,4 miln. zł.

Pod wpływem powyższych zmian **obieg biletów bankowych podniósł się o 64,6 do 1.351,1 miln. zł.**

Pokrycie złotem wynosi zatem 30,04 proc.

Na dzień 28 lutego było w obiegu bilonu na łączną sumę 445,9 miln. zł. Całkowity zatem obieg pieniędzy w kraju w dniu 28 lutego (łącznie banknotów i bilonu) **wynosił okrągło 1,800,000.000 zł.**

Iskierki

„KARDYNAŁ W RÓWNEM“.

Popołudniowy „Nowy Dziennik“ (Kraków) z 3. III. podaje rzekomo z Rzymu (!) następującą wiadomość:

„Z kół watykańskich donoszą, że w związku z sympatią nowego papieża dla Polski w tutejszych kołach panuje przekonanie, że Polska otrzyma w najbliższym czasie trzech nowych kardynałów, z których jeden mieszkać będzie w Warszawie, drugi w Równem (!) a trzeci w Stanisławowie (!)“.

„Koła watykańskie“ źle poinformowały żydowski „Nowy Dziennik“. Ma być czterech — nie trzech — kardynałów. Czwarty ma mieszkać w Chrzanowie.

Sygn. Km. 1618/38.
Wierzyciel: F-ma Schelter et Giesecke A. G. w Lipsku.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bochni, Dzielski Mieczysław, mający kancelarię w Bochni, ul. Biała L. 17, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 marca 1939 r. o godzinie 10-tej w Bochni, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do S. Silbering, drukarnia „Secesja“ w Bochni, składających się z maszyny do pisania „Torpedo“ bez numeru, biurko jasne z nadstawką, auto osobowe marki Stauer. Nr. 31, 313 rejestracyjny, Nr. motoru 55 typ., oszacowanych na łączną sumę zł 2.750.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 1 marca 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego
Mieczysław Dzielski.

SPROSTOWANIE OMYŁKI DRUKARSKIEJ.

Sygn. I. Km. 3314/36 i conex.

W sprawie egzekucyjnej wierzycielki Zofii Brandysowej i innych wierzycieli, przeciwko Romualdowi vel Romanowi Wiśniewskiemu i tow. w Krakowie, w związku z obwieszczeniem o drugiej licytacji nieruchomości zamieszczonym w „Głosie Narodu“ z dnia 28 lutego 1939 r. prostuje się zauważoną pomyłkę drukarską w wierszu 9-tym od góry cyt. obwieszczenia w ten sposób, że po słowie „Wiśniewskiego“ ma figurować „3/16 części“, a nie jak mylnie wydrukowano „3/6 części“.

Dnia 1 marca 1939 r.

Jan Białas.
Komornik Sądu Grodzkiego
w Krakowie, rewiru I.

Sygn. IV. Km. 346/37, 347/37.
Sygn. Sądu Gr. III. 4. E. 241/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Na podstawie art. 676 i 679 k. p. c., podaję do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej wierzyciela Powszechnego Banku Kredytowego S. A. Oddział w Krakowie, przeciw dłużnikom 1) Chaimowi Salomonowi recte Szlomie Joachimowi Gross. 2) Feidze z Grossów Rauchwergerowej, 3) Jakubowi Gross, 4) Abrahamowi Gross, wszystkim w Krakowie, dnia 6 kwietnia 1939 r. o godz. 10.30, w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna L. 13, Sala Nr 35, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości 1) Lwh. 649 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. XXII. Podgórze, składającej się z parceli bud. lkat. 126/2 o łącznym obszarze 230 m. kw., przy ul. Brodzińskiego L. 8 położonej, na której stoi dom murowany jednop., 2 szopy drewniane. — 2) Lwh. 902 ks. gr. gm. kat. Kraków, Dz. XXII. Podgórze, przy ul. Brodzińskiego L. 10 położonej, składającej się z parceli bud. lkat. 126/1 o łącznym obszarze 342 m. kw., na której stoi parterowy magazyn murowany, przyziemna oficyna mieszkalna z poddaszem, parterowa murowana wędzarnia, murowana oficyna II. piętrowa.

Nieruchomość oszacowana została ad 1) na sumę zł 11.400.—, ad 2) na zł 20.200.—. Cena wywołania wynosi ad 1) zł 7.600.—, ad 2) wynosi zł 13.466. gr 67.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) zł 1.140.—, ad 2) zł 2.020.—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Księga gruntowa znajduje się w Sądzie Okręgowym w Krakowie.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna L. 13 oddział egzekucyjny.

Dnia 24 lutego 1939 r.

Komornik Sądu Grodzkiego:
Jan Zimowski.

Przedpłata miesięczna w Krakowie bez odniesienia 4.50 zł, z odniesieniem 5 zł.
Na całym obszarze Państwa Polskiego z przesyłką pocztową 5 zł, za granicą 8 zł.

Konto P. K. O. Nr 415.730

Redakcja nie zamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nie opłaconych nie przyjmuje. Redakcja przyjmuje strony od godziny 14 do 15-tej.

CENY OGŁOSZEŃ

Ogłoszenie zwykłe za wiersz milimetrowy	20 gr
Nadesłane strona 9-ta	50 gr
Komunikaty za wiersz milimetrowy	60 gr
Komunikaty na 1 „ „ „	70 gr
Drobne za wyraz	10 gr
Układ tabelaryczny o 50% drożej. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.	
Artykuły tekstowe — za wiersz	10 złotych

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.